

Opłata pocztowa sześcioro rocznym.

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 18-03.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 22.

Rok XX

Wilno, Niedziela 24 Maja 1936 roku

Nr. 141

Najście na rezydencję ks. Starhemberga

PARYŻ. 23.5. Havas donosi z Wiednia o zbrojnym napadzie narodowych socjalistów na rezydencję ks. Starhemberga w Laxemburgu w Gór-

nej Austrii. Zandarmerja, uprzedzona o zamiarze napadu, obsadziła zamek księcia i przyjęła ogniem wkraczającą na teren zamku grupę narodowych socjalistów. Dwóch z nich zostało zabitych. Przywódca napastników zdołał zbiec, nazwiska jego dotychczas nie ustalono. O powodach najścia zachowują największą tajemnicę. Sądzą, że napastnicy przypuszczali, iż hr. Starhemberg bawi w Laxemburgu, gdy w rzeczywistości znajduje się on obecnie w Wiedniu.

WIENIĘ. 23.5. W napadzie na zamek ks. Starhemberga w Laxemburg brało udział 50-ciu narodowych socjalistów. Zandarmerja aresztowa-

ła 20-tu osobników, znanych z działalności narodowo-socjalistycznej.

Napastnicy należeli wszyscy do tajnej organizacji narodowo-socjalistycznej. Celem napadu było zdobycie magazynu broni. Od trzech tygodni jednak w zamku broni nie było.

Druskienickie Zdrojowisko nad Niemnem

leczy skutecznie wysokoprocetową solanką z nowego źródła, sławną borowiną, różnorodnymi kąpielami i powietrzem — atretyzm, reumatyzm, choroby kobiece, choroby serca. Uspakaja, wzmacnia, odświeża.

Przyjeżdżajcie nr tani sezon (15. V. — 15. VI.)

Togal
Tabletki Togal stosuje się w cierpieniach reumatycznych, podagrze, migrenie, bólach nerwowych i przebiegnięciu. Tabletki Togal przynoszą ulgę w tych cierpieniach. Zł 1.50

Blum pracuje nad utworzeniem gabinetu

„Serdeczna“ konferencja z komunistami

PARYŻ. 23.5. Wczorajsze uchwały komitetu wykonawczego partii radykalnej zakończyły pierwszy etap prac przygotowawczych nad utworzeniem nowego rządu francuskiego. Jednomyślna uchwała, że partia radykalna, „szczerze i bez zastrzeżeń”, weźmie udział wraz z socjalistami w nowym rządzie, wyjaśnia ostatecznie, na jakich podstawach oprze się nowy gabinet. Prezes Blum ma więc

już oficjalnie zapewnione poparcie swego największego sojusznika — grupy radykalnej.

Uchwały partii radykalnej zostały z zadowoleniem powitane przez organ socjalistyczny „Populaire”, jak również komunistyczną „L’humanité”, która w konkluzji zapewnia „swoich przyjaciół i radykałów i przyjaciół socjalistów”, że całkowicie mogą liczyć na poparcie partii zarówno na terenie parlamentarnym, jak i w społeczeństwie.

Wyjaśnienie polityczne podstaw przyszłego gabinetu zostało więc zakończone. Rozpoczęło się obecnie uzgadnianie składu osobowego rządu. O ile chodzi o zagadnienia personalne, to wiadomym już jest, iż Herriot nie obejmie teki spraw zagranicznych, rezerwując sobie prawdopodobnie prezesurę Izby Deputowanych. Dzienniki prawnicze informują, że Herriot w rozmowach kulturalnych oświadczył miał wyraźnie, iż przedłożył prezesowi Blumowi powody swej odmowy i że podanie tych powodów do wiadomości publicznej zależy od uznania Bluma.

Jakkolwiek uchwały komitetu wykonawczego radykałów nie precyzują warunków współpracy ugrupowania w rządzie, to jednak w ko-

łach politycznych utrzymuje się przekonanie, że radykałowie obejmą taką samą ilość tek, jak i socjaliści, a przedewszystkiem tekę spraw zagranicznych. Wobec odmowy Herriota — jako kandydatów na stanowisko min. spr. zagr. wymienia się obecnego min. handlu radykała Donnet, ministra robót publicznych i b. premiera Chautemps, oraz ministra sprawiedliwości Delbosa.

PARYŻ. 23.5. Dziś Blum odbył konferencję z delegatami partii komunistycznej Thorez i Duclos, która, jak stwierdza komunikat, ogłoszony przez biuro prasowe partii, odbyła się w atmosferze jaknajwiększej serdeczności. Przedstawiciele partii komunistycznej, którzy zapewnili lidera socjalistycznego o jaknajlepszej woli współpracy, wysunęli następujące postulaty:

Naprawienie niesprawiedliwości, wywołanych dekretami oszczędnościowego rządu Laval’a. Rozpoczęcie wielkich robót publicznych celem zlikwidowania bezrobocia. Wyasygnowanie kredytów w wysokości 1 miljarda fr. na rozwój sportów i opiekę nad dziećmi i macierzyństwem. Demokratyzację i modernizację armji. Utworzenia ministerstwa obrony narodowej. Amnestja.

Napreżona sytuacja w Palestynie

JEROZOLIMA. 23.5. Dziś w nocy znaleziono zabitego arabskiego policjanta w Telmond, w pobliżu Tulkarm.

Sytuacja w Jerozolimie jest do tego stopnia napreżona, że od godz. 18.30 do 5 rano zakazane jest wychodzić na ulice.

LONDYN. 23.5. Agencja Reutersa donosi z Haify, że dziś rano manifestanci w miejscowości Akre zatakowali i spalili urzędy policyjne i pocztowy. Jeden z policjantów został ciężko ranny. Policja dała salwę do tłumu. Liczba zabitych i rannych jest dotychczas nieznaną.

Kronika telegraficzna

* Koronacja króla Edwarda 8-go, według „Sunday Express”, odbędzie się 27 maja 1937 r. Król podpisze uchwałę rady ministrów w tej sprawie w przyszły czwartek, a następnego dnia oredzie królewskie będzie odczytane w Londynie.

* W koncesji japońskiej w Tien-Tsinie zamordowany został gen. Szi-Hyn-San, zwany „Szarym generałem”. Morderstwo może wywołać nowe naprężenie w stosunkach chińsko-japońskich.

* W Antwerpi doszło do starcia między członkami dwóch wrogich ugrupowań politycznych. Dwie osoby zostały zabite.

* Ojciec św. dokonał inauguracji nowego pałacu kongregacji rzymskich w dzielnicy zatybrańskiej.

* Redaktor naczelny „Action Française” Maurras, skazany został na 8 miesięcy więzienia bez zawieszenia kary za artykuły przeciwko Blumowi, jakie ukazały się na łamach „Action Française” w dniach 14 i 15 maja.

* Nad całą Austrią przeszły gwałtowne burze, powodując wylewy rzek. Bardzo ucierpiał niżej położone dzielnice Wiednia. W wielu miejscowościach przerwana została komunikacja telefoniczna i telegraficzna.

* Z Winnicy (Ukraina) donoszą o szeregu faktów nielegalnego handlu ziemią. Członkowie kolektywów rolnych sprzedają swe ogródki poszczególnym gospodarzom.

* We wsi Bogdanówka pow. zborowskiego wybuchł pożar, który strawił trzy czwarte osiedla, niszcząc 51 budynków mieszkalnych i 92 zabudowania gospodarskie oraz inwentarz a nawet drzewa. Ofiarami pożaru padło 6 osób ciężko i 11 ciężko poparzonych. Szkody wynoszą ok. 80 tys. zł.

* Wczoraj rozpoczął w Warszawie dwudniowe obrady doroczny zjazd delegatów zrzeszeń urzędników sądowych i prokuratorskich Rzeczypospolitej Polskiej.

Walka z duchowieństwem w Hiszpanji

MADRYT. 23.5. W Hiszpanji wzmożła się działalność władz, zmierzająca do usunięcia duchowieństwa i zakonnic ze stanowisk nauczycielskich. Prowincjonalni inspektorowie szkół powszechnych otrzymali od ministerstwa oświaty nakaz zamykania zakładów naukowych, w których

wykładają księża lub zakonnice. W Avili rząd zamknął szkołę Santa Maria Grazia, w której wychowywała się św. Teresa z Sewilli i gdzie od 15-tu wieków nauczaly zakonnice. W Madrycie władze zamknęły kolegium św. Izabelli.

Proces o rozruchy chłopskie na Litwie

BERLIN. 23.5. Z Kowna donoszą, że przed litewskim sądem polowym odbyła się rozprawa przeciwko 17 oskarżonym o rozruchy chłopskie w południowej Litwie.

Z pośród oskarżonych, 7 skazanych zostało na karę śmierci, 5 na

dożywotnie więzienie, pozostali na kary więzienia od lat 6 do 15. Trzem z pośród skazanych na śmierć zamienił prezydent, w drodze łaski, karę na dożywotnie więzienie, pozostali czterej zostali dziś rano rozstrzelani.

Budowa 100 szkół na Wileńszczyźnie

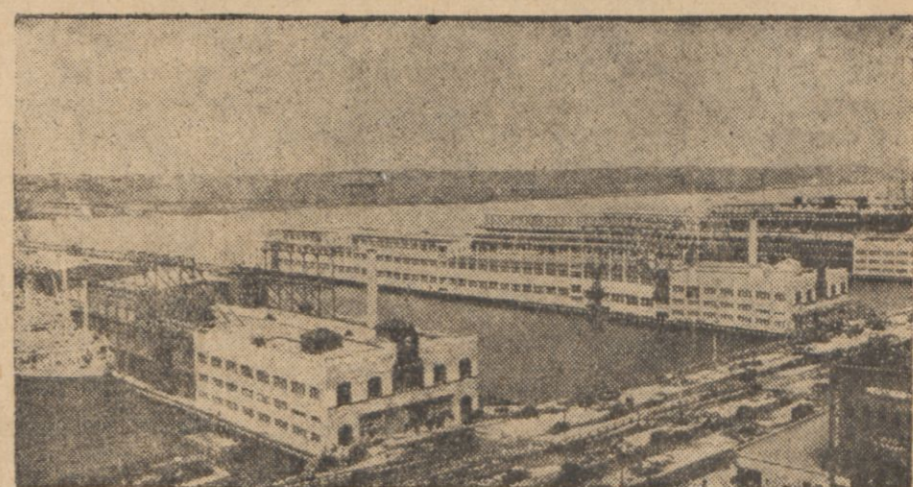
WARSZAWA. 23.5. W min. W.R. i O.P. odbyła się konferencja w sprawie zrealizowania uchwały rady ministrów o wybudowaniu 100 szkół powszechnych im. Marszałka Piłsudskiego w Wojew. Wileńskim. Suma gotówkowa 1 milion zł. ma być w całości wydatkowana na terenie

wojew. wileńskiego. W najbliższym czasie odbędzie się w Wilnie zebranie inspektorów szkolnych Woj. Wileńskiego, z udziałem przedstawicieli Min. W. R. i O. P. dla ustalenia sposobów postępowania i wyboru punktów szkolnych.



Żydzi jerozolimscy naskutek akcji Arabów opuszczają dzielnicę arabską.

PROSZKI
MIGRENO-NEKROIN
Kogutek
BÓLE GŁOWY, ZĘBÓW i t.
ZADAJCIE: BRZYKNĄCIE, PRZYKROCIWIŻCIE, JĘKOCIE
PATRZCIE JAKIE PROBLEMY WAM DAJA
GDZIE SA JUŻ WŁASNOŚCICIELI
ORIGINAŁ: PROSZKI, NIEKROIN, NEKROIN, KOGUTKIEM
SA TYLKO JEDNE



Ołbrzymie baseny w porcie nowojorskim, przystosowane do przyjęcia takich kolosów, jak „Normandia” czy „Queen Mary”.

Rozważania majowe 1936

Maj 1936 niesie z sobą aż nadmiar wspomnień i wrażeń z ostatniego okresu naszego życia państwowego. Dziesiąta rocznica przewrotu z 12-go do 15-go maja 1926. Pierwszą rocznicą śmierci ś.p. Marszałka Piłsudskiego z 12 maja 1935. Zmiana składu rządu z 15-go maja 1936. Pobudza to niewątpliwie rozważania i obrachunki.

Dziesięciolecie przewrotu majowego nie poświęcił obóz rządzący od tego czasu żywej uwadze i dokładniejszych zestawień dorobku. Zaniedbano całkowicie narzucania się społeczeństwu z wykazywaniem t. zw. osiągnięć. Przeciwnie, okazano raczej chęć jakby szybkiego przejścia przez te, bądźco bądź kłopotliwa, rocznicę przewrotu, bez oglądania się wstecz, na okres minionego dziesięciolecia. Niewątpliwie słusznie. Były to bowiem niebywały przegląd niespełnionych nadziei i zapowiedzi. Wszystko, we wszystkich dziedzinach, poszło inaczej, niż szumnie obiecywano. Dlatego jest cicho.

Hasłem była walka z nieprawością: dziesięciolecie minione było jest zasiane nietylko wybuchami chwastami na boku drogi prawa, zbyt często omijanej, ale także rozplenieniem się pasorzytnictwa korzyści osobistych na niwie życia społeczno-politycznego. Hasłem była naprawa ustroju: rzeczywistością jest nowy tryb rządzeń politycznych, w ustawach konstytucyjnych i wyborczych r. ub., które rozzerwały łączność i styczność ze społeczeństwem, co dzisiaj jest powszechnie uznane nawet w obozie rządzącym. Hasłem było podniesienie dobrobytu, wynikiem stwierdzonym już także bez ogródek w oświadczeniach ostatniego rządu jest krańcowy zastój, ponure zubożenie ludności, wyczerpanie zasobów skarbowych pięcioletnim niedoborem budżetowym, brak środków nawet na oświatę powszechną i na dostateczne zapewnienie obronności państwa. Hasłem było państwo - mocarstwo na gruncie międzynarodowym: obecne oparcie polityki zagranicznej o jedną rzekomą przyjaźń polsko-niemiecką, w którą nikit nie wierzy, a okupioną tarciami i nieufnościami dookoła na wszystkie inne strony, wytworzoną wcale i wyrażającą się w bardzo dalekiej, jest od tego hasła.

Krótko mówiąc, całość oceny można zamknąć w takim obrazie, dla wszystkich zrozumiałym:

— Przypuśćmy, że dziesięć lat temu powiedziano krajowi, jak będzie wszystko wyglądało za lat dziesięć. I pokazano mu stan rzeczy dzisiejszy: oto taki dobrobyt, oto taki ustrój, oto taka zamożność życia zbiorowego, oto takie stanowisko w świecie. Gdyby to miano obiecać, prosto nie byłoby przewrotu majowego.

I dlatego dzisiaj milczenie jest złotem... niemal jedynym jakie pozostało.

Pierwsza rocznica śmierci ś. p. Marsz. Piłsudskiego nasuwa przede wszystkim tę myśl, że wobec wszechwładnego stanowiska jego w obozie rządzącym, który też niemal całość swego istnienia oparł o jego osobę, od chwili zgonu jego zmiany musiały być, w życiu i działaniu tego obozu, nieuchronne i ogromne. To się sprawdza. Nietylko w tem, że rok ostatni wypełniony był nieustannie starciami, często bardzo ostre,

między poszczególnymi grupami obozu rządzącego, ale także w coraz dobitniejszym uwypukleniu się tej prawdy, że oparcie rządów państwa o społeczeństwo stanie się jednak, mimo wszelkie ociągania się, koniecznością.

Z kłopotami obozu rządzącego, w nowym stanie rzeczy od roku, wiąże się najistotniej ostatnia przeróbka rządu. Uznano najwidoczniej w kołach kierowniczych, które w załatwianiu tego przesilenia uosobione były nietylko przez p. Prezydenta Rzplitej, ale także przez jen. Rydza-Śmigłego — (nowy prezes rady ministrów jen. Ślawoj - Składkowski oświadczył 17-go b. m.: z rozkazu Pana Prezydenta i jen. Rydza-Śmigłego zostałem premierem), — że rozgrzywki wewnątrz obozu rządzącego — (jen. Ślawoj-Składkowski wymienił to, w temże przemówieniu z 17-go b. m., jako jedno z głównych niebezpieczeństw, które ma zwa-

żyć, w słowach: brak zgody wśród nas i chęć krytykowania wszystkich) — za dużo zajęły miejsca i siły wobec tak ciężkich obecnie zadań państwowych. Tu bodaj tkwi główny powód dokonanej przeróbki rządu.

Szturmującej ustawicznie grupie t. zw. pułkownikowskiej powiedziano niejako:

— Skoro was mierzi p. Kościakowski, przychodzi jen. Ślawoj-Składkowski — (o zmianie zasadniczej niema mowy, więc nietylko p. Kościakowski pozostaje w składzie rządu, ale przede wszystkim p. Kwiatkowski z niezmnieszoną zarłkresm działania ministra skarbu i wicepremiera) — ale widzicie, kto tę zmianę przeprowadza, więc teraz spokój.

Są jeszcze dodatkowe objawy w tej przeróbce rządu, szczególnie w zakresie ministerstwa spraw wewnętrznych, ale ten jest główny, a mieści się w nim przede wszystkim stwierdzenie, że na widnokręgu władzy w państwie są nowe zjawiska, nowe trudności, nowe konieczności, a nie wszystko może być nadal, jak bywało.

Stanisław Stroński.

WOLANOW STAŁE WZBOGACI!
12-a dzienna wygrana
Zł. 30.000 na № 165197
również padła w znanej ze szczęścia kolekturze
J. WOLANOW
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 154. Konto P. K. O. 18814
Szczęśliwe losy I-ej klasy już są do nabycia

Wyjazd pielgrzymki akademickiej do Częstochowy

Wyjazd w dniu wczorajszym pielgrzymki akademickiej, udającej się z Wilna do Częstochowy, dla złożenia ślubów, miał niezwykle uroczysty charakter.

O godz. 14 m. 45 pielgrzymka zebrała się na podwórku uniwersyteckim, dokąd przybyły też ze sztandarami, żegnające ją organizacje, a mianowicie: Stronnictwo Narodowe, Narodowa Organizacja Kobiet, Katolicki Związek Polek i Sodalicje Manjańskie.

O godz. 15-ej J. E. Ks. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski w kościele św. Jana udzielił błogosławieństwa pasterskiego, wygłaszając do zebranej młodzieży podniosłe przemówienie.

Pielgrzymka z kościoła, w zwarty pochódzie, na którego czele szły korporacje, za nimi organizacje ze sztandarami, dalej liczny zastęp kleryków i setki akademików, ze śpiewem do Matki Boskiej, udała się na dworzec. Przed Ostrą Bramą pielgrzymka na chwilę się zatrzymała i przed odsłoniętym obrazem odśpiewano „Pod Twoją Obroną”.

Na dworcu czeka długi, nowiutki, pociąg. Akademicy zajmują wyznaczone miejsca. Na peronie przytłumiony gwar. Nastroj radozny, a jednocześnie skupiony. Liczne grono przybyłych żegna pielgrzymkę.

Kilkanaście osób, na wiadomość,

że jeszcze są wolne miejsca, w ostatniej chwili decyduje się na wyjazd. „Siadać!”... Pociąg rusza... Z okien wyglądają uśmiechnięte młode twarze. Ktoś rzuca do okien pęki bzu. 11 wagonów, obciążonych młodzieścią i bogactwem serc, znika z naszych oczu.

Dzisiaj, w chwili, gdy młodzież z

Strajk pracowników miejskich we Lwowie

W nocy ze środy na czwartek po godz. 24-ej na wiecu pracowników gminy m. Lwowa przy udziale ponad 1000 osób proklamowany został strajk.

Uchwałę poprzedziła gorąca debata nad odpowiedzią prezydium miasta na memorjał pracowników gminnych, zawierających 19 różnych żądań. Przemówienia wygłosiło kilkunastu mówców z PPS. i ZZZ., podczas wybrano 5 komitetów strajkowych.

We czwartek o godz. 5-ej rano stanęły wszystkie miejskie warsztaty pracy, a tramwaje nie wyjechały na miasto. W zakładach użyteczności publicznej pozostawiono konieczną obsługę, tak, że miasto nie zostało pozbawione prądu elektrycz-

meo, wody i gazu. Przebieg strajku dotąd spokojny.

Pracownicy miejscy wysuwają kilka postulatów, które według oświadczenia prezydenta miasta Ostrowskiego nie mogą być narazie uwzględnione wobec bardzo ciężkiej sytuacji finansowej miasta.

NAJWIĘCEJ UPORCZYWE ZAPARCIE

leczą szybko roślinne **PIGULKI KOWENA** (Cauvin'a), tanie i przyjemne w użyciu.
Pudełko, zawierające 30 pigulek — zł. 2.50.

Do nabycia we wszystkich aptekach. Wystrzegaj się falsyfikatów. Zwracać uwagę na oryginalne opakowanie z napisem: „Cauvin-Paris”.

Echa tragedii z przed lat 18 Ukrainiec wymordował polską rodzinę

W dn. 7 listopada 1918 r. przez podoficera ukraińskiego wymordowana została zamieszkała przy ul. Żółkiewskiej 83 we Lwowie rodzina Miechońskich. W kamienicy tej przez jakiś czas znajdowała się placówka polska. Po jej wyparciu patrol ukr. wymordował rodzinę Miechońskich, zło żoną z ojca Jana, liczącego 70 lat, żony Antoniny, oraz dwu synów i córki: 27-letniego Leopolda, który właśnie powrócił z wojska, gdzie służył w II Brygadzie Legionów, młodszego jego brata, Józefa, inwalidę z armii austriackiej, wreszcie 18-letniej córki Marij, funkcjonar-

żuszki magistratu. Ocalał z tego „bohaterskiego” pogromu tylko 15-letni Marceł.

W ostatnim czasie aresztowano pod Stanisławowem występującego pod fikcyjnym nazwiskiem Michała Chomiaka, naocznie podoficera ruskich okupantów, przytrzymanego w związku z zamordowaniem przez niego przemysłowca lwowskiego Lintnera. Pozostały przy życiu Marceł Miechoński, liczący dziś 31 lat, rozpoznał w aresztowanym sprawcę mordu całej swej rodziny.

Kto wygrał na loterii?

Pierwsze ciągnięcie.

10.000 zł. — 95533 97966.
5.000 zł. — 43400 53309 73881
116796 125994.
2.000 zł. — 643 4512 11874 10706
16048 38488 72535 76080 79137 80681
109038 138642 139435 146011 145299
160922 180605.

1.000 zł.: 1917 8153 9351 9671 19222
19271 21335 38558 38937 42887 48922
51302 56313 60217 63305 76257 79595
88500 93968 98114 100562 103331
104791 107114 110266 114034 120935
123070 124460 126141 126545 139547
152061 154336 167654 170427 173104
178990 180957 189469 189575.

Drugie ciągnięcie.

100.000 zł. — 138310.
30.000 zł. — 112631.
20.000 zł. — 1294 25123.
10.000 zł. — 17876 49858 92444
126109.

5.000 zł. — 149578 192170.
2.000 zł. — 19932 20533 54140
59639 68479 109208 121609 123508
141896 143842 168766 173892.

1.000 zł. — 2498 26476 11593
17024 33970 36562 37641 43535 47021
53600 56174 61014 68346 75173 76314
80497 82133 82190 85277 86530 91174
92174 94232 102207 107185 107212
119823 120189 122130 127499 129842
135929 140912 142581 149290 154553
164361 166649 171336 176760 178861
178347 180776 188164 189939.

Negus wyjechał do Londynu

LONDYN. 23.5. Ministerstwo spraw zagranicznych ogłosiło dziś urzędowo, że cesarz abisyński wrócił się do wysokiego komisarza w Palestynie, wyrażając życzenie udania się do Londynu. Rząd brytyjski oddał przeto do dyspozycji Haile Selassie krążownik „Capetown”, który dowiedzie cesarza z Haify do Gibraltaru. Haile Selassie wyjechał z Jerozolimy dziś popoł., udając się do Haify. Odjazd jego trzymany był w ścisłej tajemnicy. Wraz z cesarzem odjechało 8 osób jego swity. Krążownik „Capetown” odpłynął z Haify dziś wieczorem.

Narazie niewiadomo, jak długo Haile Selassie zostanie w Londynie. W kołach politycznych przypuszczają, że tym razem pobyt jego

potrwa najwyżej dwa tygodnie i że następnie uda się on do Genewy. Możliwe jest jednak, że z Genewy przybędzie on znowu do Londynu, już na czas dłuższy. W każdym razie dla Haile Selassie i jego otoczenia zakupiono w Londynie dom, który jest szybko przygotowywany dla cesarza i jego gości.

Administracja szkolna ma być podległa administracji politycznej

Lwowski „Dziennik Polski” donosi, że w Ministerstwie W.R. i O.P. rozważana jest kwestja zmiany stosunku inspektoratów i kuratorów do władz wojewódzkich i starościńskich. Magistratura szkolna, która jest dotychczas zupełnie zamknięta dla wpływów administracji ogólnej, stanowiąc niejako państwo w państwie, ma być w pewnym zakresie poddana kontroli wojewodów i starostów. Projekt tej unifikacji władz był już dyskutowany w okresie, gdy ministrem W. R. i O. P. był p. Wac-

ław Jędrzejewicz.

„Jak nas informują—pisze Dziennik Polski— między Ministerstwem Oświaty a kierownictwem Związku N. P. istnieje rozdzźwięk, pogłębiający się coraz bardziej. W Ministerstwie decydujące znaczenie ma grupa „Zrebu”, t. j. zwolennicy ideologii państwowej, gdy Związek Narcozielski zdradza sympatie komunistyczne. W tych warunkach kontrola szkolnictwa przez władze polityczno-administracyjne byłaby bardzo pożądana”.

Wizyta min. Becka w Białogrodzie

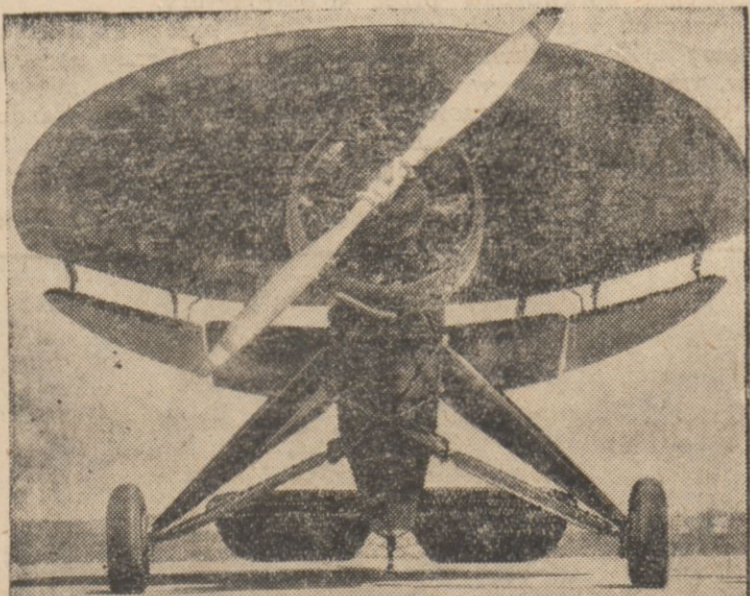
WARSZAWA. 23.5. Dowiadujemy się, że minister spraw zagranicznych Józef Beck przybędzie z oficjalną wizytą do Białogrodu dnia 27 b. m. P. ministrowi towarzyszyć będzie jego małżonka, p. Jadwiga Beckowa.

Sport.

ANGLJA — POLSKA 2:0.

Dzisiejszy mecz piłki nożnej w Warszawie między zawodową drużyną angielską Chelsea a reprezentacją Polski zakończył się zwycięstwem Anglików 2:0 (1:0).

„LATAJĄCY PĄCZEK”.



Takie mano uzyskał samolot nowego typu, zbudowany w Ameryce.

Niepotrzebna katorga

Uniwersytety na cenzurowanem. Kultura wsi. Historia i „dłubacze”

Coraz częściej wśród uczonych polskich dają się słyszeć głosy, poddające krytyce, nieraz bardzo ostrej, organizację nauki i studjów wyższych. Głosy te wskazują na niebezpieczne trwonienie energii umysłowej tak u uczonych, jak i uczniów, zajętych jedną tylko pracą: wyprodukowaniem standardowego typu inteligencji, za którą w etykietę „magisterium”.

Cytowaliśmy już na tym miejscu interesujące uwagi prof. Znanięckiego. Różni się od nich nieco krytyka, jaką poddaje organizację uniwersytetów polskich prof. Stefan Kołaczkowski w *Marcholcie* (Nr 3). Wywody jego są bardziej może osobiste, a wskutek tego wypowiadane opinie mają charakter bardziej bezpośredni. Autor ogranicza się do krytyki istniejącego stanu rzeczy, stwierdzając wszakże, iż w zakresie swojej specjalności posiada również pozytywny program reformy, przeznaczony dla rozważań czynników, decydujących w sprawach organizacji nauki w Polsce.

Prof. Kołaczkowski twierdzi, iż w swym krytycznym i negatywnym ustosunkowaniu wobec zagadnienia organizacji uniwersytetów nie jest odosobniony. Są profesorowie, którzy pracę na uniwersytecie traktują jako „katorgę, na nic nikomu niepotrzebną, albowiem szkodliwą dla wszystkich”, organizację pracy na uczelniach uważają za „dziwaczną kolizję”, a najczęściej za „doskonałą sprzeczność samą w sobie”. Profesorowie nie mogą pracować produktywnie i twórczo. Muszą albo oszukiwać słuchaczy, powtarzając co kilka lat to samo, lub rozwiniając podawaną wiedzę, albo też zrywać siły w improwizowanych pracach po to, by po kilku latach zostać... inwalidami umysłowymi, „składem wiedzy”. Profesor uniwersytetu musi za bijać sam siebie duchowo, zamieniać się w — pompę ssącą — tłoczącą w „szalonyj fabryce półinteligentów, zwanych magistrami”.

Najwyraźniej według autora można dostrzec braki na wydziałach humanistycznych uniwersytetów. Odkąd filozofia zdegradowała się sama, usiłując stać się nauką ścisłą, odtąd rozpoczyna się upadek jej wpływów i prestiżu. A tymczasem lekceważenie filozofii na uniwersytetach prowadzi do zremieslnictwa, wyjąłowania i upadku nauki w wielkim stopniu.

Coraz większe głosy naszych uczonych, domagających się podjęcia energicznych kroków w kierunku reformy organizacji nauki i nauczania, podsyta troską o przyszłość i wartość kultury polskiej, niewątpliwie wywołują pożądaną zmianę w świadomości i spowodują rewizję pewnych pojęć i kryteriów.

×

W tym samym artykule prof. Kołaczkowski porusza inną „sprawę, niecierpiącą zwłoki” — jest nią sprawa uniwersytetów ludowych. Uniwersytety ludowe, jako instytucje dające chłopu wychowanie obywatelskie i uświadomienie co do roli kulturalnej wsi, jako prawdziwe szkoły samorządu wiejskiego, ogniska idei i kultury na wsi — są rzeczą bodaj ważniejszą niż rozbudowa szkół powszechnych.

„Jednym wyjściem z dna nędzy i klęski emigracji — pisze prof. Kołaczkowski — jest podniesienie wydajności gospodarstw wiejskich. Nie znają-

mość abecadła i czterech działów artetycznych, lecz pewien ogólny poziom moralny i kulturalny, pewien stopień uspołecznienia niezbędny na wyższym poziomie organizacji pracy, będzie tu czynnikiem decydującym o tym, czy wydobędziemy się z tych strasznych warunków. Dlatego i w tem znaczeniu uniwersytety ludowe są tu ważniejsze od szkół powszechnych”.

Troska o ruch kulturalny na wsi to nie jest „krypto-endectwo” — jak myślał niekiedy — lecz zrozumienie doświadczeń tego zagadnienia dla państwa. „Kto się boi ruchu kulturalnego, kto się boi wzmoczonej świadomości społecznej na wsi, ten przygotowuje bunt i rewolucję”.

×

St. Piasecki w Nr 20 *Prosto z Mostu* w artykule p. t. „Ofensywa dłu baczy” zwraca uwagę na „kurczenie się zakresu nazywanego u nas literaturą”. Pojawiają się tendencje zważania pojęcia literatury wyłącznie do poezji i belletrystyki, z pominięciem krytyki, publicystyki i pewnych opracowań historii. Jakże mogą być tego konsekwencje poucza fakt, iż odka historia przeszła z literatury do nauki, powstała — na jej miejscu luka trudna do zapelnienia.

Dzieła historyczne, ujmowane wyłącznie ze stanowiska naukowego, sta-

ją się suche, trudno dostępne, powodując osłabienie zainteresowania historją. P. Piasecki z tego stanowiska atakuje prof. Handelsmana za jego teorię unaukowania i umetodycznienia historii, uważając, że prowadzi one jedynie do przekształcenia historii na nudną dyscyplinę, dostępną tylko dla specjalistów.

Z tego względu autor staje w obronie Wołoszynowskiego i Świętochowskiego, którym plejada „dłubaczy” wytyka szereg drobnych błędów i nieścisłości, nie chcąc zrozumieć, że pewna jednostronność w przedstawianiu historii może być — jak u Świętochowskiego — celowa i zamierzona. Ma się tu do czynienia z syntetycznym poglądem na epokę, podany z pasją i talentem pisarskim i to przede wszystkim trzeba przy krytyce brać pod uwagę. Historia bowiem jest nauką, ale jest także sztuką, która kształtuje w pewnym sensie rzeczywistość.

Słusznie. Trzeba jednak pamiętać o zachowaniu we wszystkim umiaru, oraz rozróżniać pewne rzeczy. Uczni historycy zajmują się badaniem przeszłości, przy pomocy ustalonych metod analizy i syntezy. Od nich wymaga się tylko ścisłości i prawdy. Artystom, traktującym historję jako sztukę, wolno tworzyć — legendy, jednak bez pretensji do uznawania ich za objawienie prawdy.

(st. g.)

Co robi Towarzystwo Ochrony Prawa Autorskiego?

W tych dniach odbyło się w Warszawie Walne Zebranie Polskiego Towarzystwa Ochrony Prawa Autorskiego. Jak wynika ze sprawozdania z działalności Towarzystwa za s. ub. 3-ej delegacji Tow. w charakterze rze czonawców brał udział w obradach Komisji Senatu nad projektem nowelizacji ustawy o ochronie prawa autorskiego. Szereg wniosków Towarzystwa w nowej formie uwzględniono.

Jako grupa polska Association Internationale et Artistique Internationale, Towarzystwo wzięło w r. 1935 udział w dorocznym Zjeździe Association w Montreux, gdzie z ramienia Towarzystwa obecny był prof. Z. L. Zaleski z Paryża. Za jego pośrednictwem wystąpiło Towarzystwo z szeregiem uwag i propozycji. Wystąpienie delegata Towarzystwa wzbudziło na Zjeździe żywe zainteresowanie, wnioski zaś Towarzystwa wielokrotnie są w sprawozdaniu ze Zjazdu wspomniane.

Towarzystwo przygotowało w roku sprawozdawczym, na życzenie M. S. Z., opinię w sprawie ewentualnego zawarcia umowy o ochronie prawa autorskiego między Polską a Rosją Sowiecką.

Wobec zbliżania się Konferencji międzypaństwowej nad ochroną praw autorskich w Brukseli, Ministerstwo Sprawiedliwości przesało Towarzystwu projekt uwag Rządu Polskiego, dotyczących zmiany Konwencji Bernskiej, Towarzystwo zakomunikowało Ministerstwu na ten temat swą

opinję, która została częściowo uwzględniona.

Walne Zebranie Towarzystwa stwierdziło z satysfakcją coraz większe zainteresowanie się biblioteką Towarzystwa. Biblioteka ta jest jedną z nielicznych bibliotek tego rodzaju w Europie i posiada najbogatszy w Polsce księgozbiór, dotyczący prawa autorskiego. Biblioteka stanowi w Polsce warsztat pracy dla studujących tę gałąź prawa. Wobec konieczności dokonywania zbiorów najważniejszymi dziełami, które ukazały się zagranicą w kilku ostatnich latach, Towarzystwo postanowiło przeznać na ten cel w r. 1936 znaczniejszą sumę. Nowe nabytki zostaną niezwłocznie skatalogowane. (Katalog dotychczasowych zbiorów rozsyła Sekretariat na żądanie Pałac Staszica, lokal im Mianowskiego).

Stała bołączką Towarzystwa jest małe naogół zainteresowanie jego pracami, okazywane przez tych, dla których Towarzystwo mnoży swe wysiłki, t. j. przez twórców polskich. Literaci i artyści naogół zwracają się do ustawy o prawie autorskim i do Towarzystwa dopiero wówczas, gdy przycięnięci zostają koniecznością życiową. Towarzystwo postanowiło urządzić w r. 1936 szereg odczytów i wieczorów dyskusyjnych nietylko — jak dotąd — dla członków swych, lecz i dla szerszego ogółu twórców i prawników.

Mimo piętrzących się trudności finansowych, Towarzystwo postanowiło pracy swej nie ograniczać — przeciwnie — wzmoc ją w nadchodzącym okresie, aby polska nauka dotrzymać mogła kroku szybkiemu rozwojowi nauki o prawie autorskim zagranicą, zaś ochrona praw twórców przez Państwo Polskie wzrastała nadal.

Walne Zgromadzenie wybrało następujący Zarząd Towarzystwa: Zenon Przesmycki (prezes), prof. K. Lutostański (wiceprezes), prof. J. Namitikiewicz (skarbnik), dyr. J. Lorentowicz, prof. F. Zoll. Komisja Rewizyjna: prof. K. Tichy (przewodniczący), T. Cieślowski, oraz St. Miłszewski.

ZE ŚWIATA KULTURY

KRONIKA KULTURALNA

Tablica ku czci S. Noakowskiego. — Z inicjatywy ks. prob. Wacława Kneblewskiego w dn. 7 czerwca r. b. w Warszawie odbędzie się odsłonięcie tablicy pamiątkowej na domu, w którym urodził się w dn. 26 marca 1867 r. znakomity artysta malarz i architekt prof. Stanisław Noakowski. Jest to plebanja, którą kiedyś zamieszkiwali rodzice wielkiego nieznawianca — rejent Władysław i Eleonora Noakowscy. Trzy lata temu powstało tu Muzeum parafjalne jego imienia, obecnie plebanja opatrzona będzie tablicą pamiątkową. Uroczystości te pozostają pod protektorem p. ministra W. R. i O. P. Świętosławskiego, J. E. ks. biskupa Radońskiego z Włocławka i p. Nakonecznikow - Kłukowskiego, wojewody warszawskiego. Poza tem do komitetu honorowego zaproszono szereg osób ze świata naukowego i obywatelskiego. Fundatorem tablicy jest architekt p. A. Buraczewski z Warszawy.

KRONIKA NAUKOWA

Międzynarodowy zjazd towarzystw naukowych. — Dnia 17 b. m. rozpoczęła w Brukseli obrady doroczne sesja Union Académique Internationale. W obradach biorą udział przedstawiciele towarzystw naukowych 15 krajów, m. in. Polski, która reprezentuje prof. ks. Konstanty Michalski z Krakowa. U. A. I. przewidują wydanie szeregu publikacji naukowych jak m. i. słownika łacińskiego, dzieł Grocjusza, „Forma Orbis Romani”, „Monumenta musicae byzantinae” etc.

KONKURSY

Wynik konkursu meblarskiego. — Rozstrzygnięto w Krakowie konkurs na zespoły mebli, rozpisany przez Tow. Popierania Przemysłu Ludowego Małopolski Zachodniej i Izbę Rzemieślniczą w Krakowie. W dziale mieszkań robotniczych pierwszą nagrodę otrzymał Z. Kulczycki ze Lwowa. drugą — W. Rynek (szkoła sztuk zdobniczych Kraków), trzecią — R. Rycaj (szk. szt. zdobniczych Kraków). W dziale mieszkań urzędniczych pierwszą nagrodę otrzymali R. Gintyło i A. Nebelska ze szkoły wileńskiej, drugą — K. Rzeźniczek (szk. szt. zdobn. Kraków), trzecią — Z. Kulczyński (Lwów). W dziale mieszkań bogatych pierwszą nagrodę otrzymał W. Bojki (szk. szt. zdobn. Kraków), drugą Z. Offinowski (absolw. szk. szt. zdobn. Kraków), trzecią — Z. Metzger (absolw. szk. szt. zdobn. Kraków, obecnie w Łodzi).

O POLSCE ZAGRANICĄ

Odczyt w Paryżu o literaturze polskiej. — Z inicjatywy akademickiego koła polsko - francuskiego w Paryżu odbył się w Collège de France odczyt prof. Bernarda Fay'a pod tytułem: „Rola powieści polskiej w ostatnich 50-ciu latach”. Mówca, przeprowadzwszy syntezę polskiej literatury powieściowej i pamiętnikarskiej podkreślił jako elementy charakterystyczne zmysł historyczności pisarzy polskich, przywiązanie do przyrody oraz tendencje wycho-

wańcze - narodowe. Zatrzymując się dłużej nad dziełami Sienkiewicza, Rey monty, Weyssenhofa, Sieroszewskiego i Kaden - Bandrowskiego, prof. Fay podkreślił europejski charakter, a jednocześnie odrębność polskiej literatury. Wśród zebranej publiczności przeważali słuchacze Francuzi. P. Fay, profesor literatury angielskiej, autor znanych dzieł o Waszyngtonie, o polityce Roosevelta, przede wszystkim zaś z dziedziny współczesnej literatury francuskiej, od pewnego czasu zajmuje się specjalnie literaturą polską.

Polska na Kongresie Historji Sztuki. — W dniach od 31 sierpnia do 9 września odbędzie się w Szwajcarii Międzynarodowy Kongres Historji Sztuki, w którym żywy udział weźmie Polska. W skład delegacji polskiej wejdą: prof. dr. T. Szydlowski, jako przewodniczący, doc. dr. Stefan Komornicki i doc. dr. M. Waliński jako wiceprzewodniczący, konserwator Z. Hornung ze Lwowa, wicedyr. Muzeum Narodowego w Warszawie St. Lorentz, dr. Molé, prof. U. J., dr. J. Starzyński, dyrektor I. P. S. w Warszawie, dr. J. Szabłowski, konserwator Pałacu Łazienkowskiego, dr. Wł. Tatarkiewicz, prof. Uniw. J. P. w Warszawie.

WYSTAWY

Grafika polska w Londynie. W dn. 19 b. m. otwarto w Londynie wystawę drzeworytów i grafiki polskiej. Wystawa mieści się w dwóch salach wspaniałego „Victoria and Albert Museum” i zawiera doskonały zbiór dzieł sztuki najlepszych polskich artystów, jak Wyczółkowski, Skoczylasa, Mroźewskiego, Konarskiej i w. in. wystawiono również szereg interesujących starych drzeworytów ludowych z 18-go wieku. Poza tem sale wystawowe przystrojone są pięknymi kilimami polskimi roboty Grodeckiej, Kintopa i in.

W imieniu rządu brytyjskiego przemówił pierwszy dyrektor „Victoria and Albert Museum” Sir Eric Maclagen, który dawał wyraz swemu zadowoleniu, że w murach muzeum może gościć tak piękny zbiór sztuki polskiej, i zaprosił ambasadora Raczyńskiego, aby dokonał aktu otwarcia wystawy.

Ambasador R. P. otwierając wystawę w krótkich słowach naszkicował jej charakter. Ambasador Raczyński podkreślał następnie rządowi brytyjskiemu i jego przedstawicielom oraz dyrekcji muzeum za ułatwienia przy zorganizowaniu wystawy. Ambasador Raczyński zaznaczył, że obecna wystawa jest tylko pierwszym krokiem w jego wysiłkach, aby społeczeństwo angielskie lepiej poznało sztukę polską i ma nadzieję, iż w przyszłości zorganizowana zostanie wystawa malarstwa polskiego. Wystawa obecna otwarta będzie do 31 lipca. Komisarzem wystawy z ramienia Tow. Szerzenia Sztuki Polskiej ZAGRANICĄ, które wystawę przygotowało jest prof. Józef Czajkowski.

WYKOPALISKA W POLSCE

Siekierka kamienna, znaleziona w Kopcu Krakusa wzbudziła żywe zainte-

resowanie sfer naukowych. Ustaleniem jej wieku oraz rodzaju kamienia, z jakiego została sporządzona, zajmują się prehistorycy i geolodzy. W Zembrzycach obok Suchej pow. wadowickiego natrafiono na ceramikę z okresu wczesno - historycznego. Znalezione skorupy łączą się pośrednio z grodziskiem wczesno - historycznym, jakie istniało w Zembrzycach. Według najnowszych badań nad okresem wczesno - historycznym na terenie powiatu wadowickiego, istniało szereg grodzisk, których ślady dochowały się we wsiach Gorzeń Dolny, Gorzeń Górny, Zembrzyce i Grodzisko.

ZE ŚWIATA

Prasa młodzieży hitlerowskiej. — Według danych ujawnionych w Berlinie przez jednego z przywódców młodzieży hitlerowskiej — Fischera, prasa młodzieży hitlerowskiej obejmuje 20 własnych dzienników i czasopism. Poza tem szereg dzienników zamieszcza regularne dodatki, poświęcone młodzieży hitlerowskiej. Łączny nakład prasy młodzieży hitlerowskiej wynosi 1,042,428 egzemplarzy miesięcznie. Jest to tem samem największa prasa młodzieży na świecie.

Pamięci Władysława Orkana

14 maja b. r. minęło sześć lat od śmierci Wł. Orkana. Rocznicę tę uczcił Kraków najbardziej z wszystkich miast polskich z Orkanem związanych, uroczystą akademią, urządzoną dnia 17 b. m. w auli uniwersyteckiej. Program akademii był bardzo bogaty: złożyły się na niego przemówienia studentów pp. Szynalika i Hajnosa, wspomnienia prezesa Związku Podhalan p. Zachemskiego, produkcje wokalne, lecz głównym punktem stał się odczyt znakomitego uczonego prof. Stanisława Pigonia o Orkanie, epiku wsi polskiej.

Prof. Pigon zajął się przedewszystkiem warunkami, które predestynowały Orkana na to stanowisko. Oblicze literackie Orkana ukształtowały dwa czynniki: pasja obserwatorska, nastawiona głównie na obraz niedli chłopskiej i pasja reformatorska, pasja naprawy stosunków wiejskich. Lecz, by te predyspozycje w pełni się rozwinęły, by usunęły w cień brak wyobraźni twórczej, więc brak czynnika mającego niemal rolę w wartości dzieła poetyckiego, potrzebne były warunki specjalne. Orkan na takie właśnie warunki trafił. Okres wystąpienia Orkana to czas zupełnej przemiany wsi polskiej, przemiany analogicznej do tej którą warstwa szlachecka przeszła wcześniej, w początkach 19-go w. Stary porządek wsi pod wpływem uwłaszczenia i fali demokratycznej zmienia się zupełnie. Wieś wychodzi z prymitywnych warunków bytu w których trwała od wieków. Cechą charakterystyczną dawnej wsi była jej samowystarczalność. Chłop żywił się tem, co sam zebrał, ubierał się w strój przez sa-

mego siebie utkany, a i zainteresowania jego poza obręb wsi i dworu nie wychodziły daleko. Ustrój wsi był stanowy i patriarchalny. O znaczeniu decydował majątek i wiek. Przemiany społeczne i gospodarcze 19-go w.wały ten porządek obaliły. Proces nie dokonał się nagle. Trwał parę dziesiątków lat, a zakończył się po wojnie powrotem młodych ludzi, którzy ster rządów wiejskich ujęli w swe ręce. Przejście, moment upadku starej generacji, ginącej wraz z wytworzonym przez siebie ładem i przyjscie nowego, samodzielnie kształtującego swe życie pokolenia, znalazł pięwę w Orkanie. Te właśnie warunki umożliwiły Orkanowi zrealizowanie swego programu literackiego, streszczającego się w danym dokumencie ludzkiego życia, ale dokumentu sporządzonego nie z bezinteresownym zaciekawieniem uczonego, lecz z uczuciem synowskim, pisanego sercem bolejącem nad niedolą chłopa i wsi. Rola Orkana, epika przełomu nasuwa analogię „Pana Tadeusza” i „Listopada”. Lecz zupełnie inny jest stosunek Orkana do przedstawionych generacji, w porównaniu z Rzewuskim. Ten, to „laudator temporis acti”, bez zastrzeżeń stojący po stronie zamierającej epiki, Orkan przechyla się wyraźnie ku nowatorom.

Odczyt prof. Pigonia, pobieżnie tu streszczony, dał oryginalny i najzupełniej przekonujący obraz Orkana. Wolno się nam spodziewać, że ta praca prof. Pigonia której wyniki są narazie rozproszone w artykułach i odczytach, zapowiada dzieło o Orkanie, którego brak literatury naukowa wyraźnie odczuwa. (M. P.).



„Wielki Fryderyk” na prowincji

„Wielki Fryderyk” na prowincji. — W dn. 14 b. m. Teatr Reduta pod dyktando Juljusza Osterwy wystawił w salach Szkoły Rzemiosł w Ostrołęce sztukę Adolfa Nowaczyńskiego „Fryderyk Wielki”.

Duża sala zapelniona była do ostatniego miejsca. Zwraca uwagę fakt, powodując niesmak, że teatr ten w dalszym ciągu angażuje jako przedstawicieli i sprzedawców biletów Żyda — fryzjera niejakiemu Szpilmana. Na uwagę także zasługuje fakt, że Żydzi, którzy i tak w małym stopniu uczęszczają na Redutę, tym razem najwyraźniej bojkotowali sztukę Nowaczyńskiego. Mimo to Dyrekcja teatru w dalszym ciągu utrzymuje stosunki z Żydem.

Kalwarja Wejherowska

Wejherowo, w maju.

„Tydzień Wejherowa” zwrócił uwagę na piękną i czcigodną osobliwość tego miasta, którą jest Kalwarja Kaszubska. Kalwarja ta w łecie sięga niezliczone rzesze pobożnych pątników. Spieszę także rybacy z nad polskiego morza, małowówny lecz uczciwy lud kaszubski z Kościerzyny, Kartuz, Gdańska, Żukowa, Przdokowa i Strzepca. Spieszę lud od Krokowej, Zarnowca, Karwi i Pucka, z Szyrwaldu i Kaczmarek, Zamostnego, Luzina, Starzyna i Łebcza, zewsząd na wielkie spotkanie na świętym Wzgórzach. Nie zabraknie także Polaków z Gdańska i Oliwy. Każda z kaplic wzniesiona przez malborskiego wojewodę Weyhera — fundatora Kalwarji. Wejherowskiej spoczywa na ziemi wiezionej długie tygodnie przez śmiałych żeglarzy aż z Jerozolimy — stąd taka sława Kalwarji Wejherowskiej

i poważanie u ludu kaszubskiego.

Znalazłszy się w niebezpieczeństwie życia, Weyher słubował wnieść kościół nad rzeczką Białą. (Podczas obłężenia m. Biała w roku 1634 Weyher został zasypany przy wybuchu miny). W r. 1644 powstał kościół św. Trójcy a przy nim zrazu osada zwana Wejherowską Wołą, która otrzymała w 1650 r. prawo chełmińskie przy imieniu Jana Kazimierza. W cztery lata później wojewoda Weyher ufundował kościół św. Anny oraz klasztor, w którym osadził Franciszkanów - Reformatów. Z jego też rozkazu rozpoczęto w roku 1649 budowę kaplic pod słynną po dziś dzień Kalwarję, która obejmowała 25 kaplic. Większość z nich wybudowano w latach 1649—55. W myśl życzeń fundatora, kaplice rozkładem swoim przypominają Kalwarję w Jerozolimie. Miejsca pod kaplice wymierzał krokami i wytyczał na podstawie planów wykonanych przez architektów wejherowskich w Jerozolimie zakonnik Robert, z oliwskiego klasztoru Cystersów. Trzy z nich posiadają większą wartość artystyczną a mianowicie: kaplica z kopułą, kaplica św. Krzyża i kaplica św. Grobu. Ostatnia wykuta została z piaskowca w Krakowie na polecenie Radziwiłłów. Słynne odpusty wejherowskie, na których śpiewa się pieśni kaszubskie mają od wieków ugruntowaną tradycję.

Wzgórze Kalwarji to nietylko skarbduchowy wybrzeża, to najbardziej arcydzieło i malownicze miejsce w całej okolicy. Z wysokości 103 m. spływa śmiałe zbocze, falujące rozchwytaniami wierzchołkami drzew ku dolinie Cedronu, w której szemczą cicho wody Białej. „Siedem Dróg” wiedzie pątni-

ka i turystę po najpiękniejszych szczytach łańcucha wzgórz, ukazując oczom coraz to inne, rozległe widoki, które pozwolą choć w części ocenić nieprzebrane bogactwo piękna nadmorskiej kaszubskiej ziemi.

Samo miasto jest czyste, ładnie zabudowane i posiada dzielnice willowe a zdrowy klimat dzięki położeniu wśród iglastych lasów czyni też coraz bardziej poszukiwane letnisko i uzdrowisko. Rynek posiada kilka zabytkowych kamienic i nowy ratusz z kopułą wspartą na kolumnach. Najświetniejsze czasy dla rozwoju miasta przypadają na okres lat powojennych. Pierwszy kościół farny (Weyhera) rozpadł się, a jego miejsce zajmuje ufundowany w r. 1754 przez J. Przebendowskiego. Niedaleko Rynku mieści się kościół Reformatów, którego gwardjan wstąpił się w r. 1755 Obrona Pucka przez Szwedami. Po Weyherach miasto i okoliczne wsie nabył ordynat nieświecki Radziwiłł. Po jego śmierci dobra odczędziła w r. 1681 Katarzyna z Sobieskich, która je darowała bratu Janowi III. Za jego czasów miasto nazywało się „Krolewskiem Wejherowem”. Po Sobieskim zachowało się w okolicy wiele pamiatków (Aleja lip w Rzućwiu). Syn Sobieskiego Jakób sprzedał dobra wejherowskie Przebendowskiemu, poczem przeszły w ręce obce.

Za czasów polskich rozwój miasta, a zwłaszcza jego znaczenie uzdrowiskowe, wzmogły się ogromnie. Polski świat turystyczny nauczył się nalezcie cenić bogate walory turystyczne, letniskowe, a zwłaszcza klimatyczne „Kaszubskiej Jerozolimy”, jaką bezsprzecznie dla Kaszub jest Wejherowo.

Burzliwe zebranie

przemyskiej Rady Miejskiej

Wnioski narodowe. Druzgoczące sprawozdanie komisji rewizyjnej, Gorąca dyskusja

(Od własnego korespondenta)

Przemysł, w maju.

W środę 20 b. m. odbyło się w bardzo burzliwym nastroju zebranie przemyskiej rady miejskiej. Zaraz na wstępie zebrania, radny Bilan zgłosił imię Klubu Narodowego szereg wniosków i interpelacji na piśmie. W myśl regulaminu rady, prezydent miasta obowiązany jest natychmiast wniosków tego rodzaju podać do wiadomości Tymczasem prez. Chrzanowski, w którego fatalną gospodarkę wnioski godziły, odmówił ich odczytania, czemu spowodował bardzo gorący nastrój. Prezes Klubu Narodowego mec. Kropiński wykazał ustawami i regulaminem, że prezydent zamiast stać na ich straży, pierwszy rozpoczyna je łamać. Skonsternowany p. Chrzanowski ustąpił i wstąpiły wnioski był zmuszony odczytać. Podajemy je w bardzo zwięzłym skrócie. W pierwszym z wniosków Klub Narodowy domagał się, aby rada miejska zbadała aferę żydowskiego sportowca Bertolda Bernfelda, któremu prez. Chrzanowski za staraniem prezesa miejscowej PPS. — radnego Grosfelda, wystawił najzupełniej niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy zaświadczenie, potrzebne do uzyskania karty rzemieślniczej. Afera Bernfelda, bogatego Żyda, posiadającego wielkie składy futer w Przemysku i we Lwowie, została ujawniona przez narodowego „Ziemię Przemyską” i wskutek tego Lwowska Izba Rzemieślnicza była zmuszona odebrać mu dyplom mistrza kuznierskiego. W drugim wniosku Klub Narodowy wezwał magistrat do przy-

wania robót niwelacyjnych wzdłuż dawnego mostu drewnianego, gdyż roboty te uniemożliwiają na szereg lat budowę mostu łączącego Zasanie z miastem. Dwa następne wnioski przytoczamy w całości: 1) Rada miejska z ubolewaniem stwierdza, że mimo upływu ostatecznego terminu do wniesienia budżetu — magistrat nie był zdolny tego uczynić, wobec tego rada miejska zrzeka się odpowiedzialności za dalszą gospodarkę magistratu. 2) Rada miejska wzywa prezydenta miasta, aby zechciał w zgodzie z ustawą zwolnić każdego miesiąc posiedzenia rady. Dzisiejszy bowiem stan, kiedy posiedzenia zwolniane są przeciętnie nie raz na kwartał — nietylko koliduje z ustawą, ale nadto czyni z rady parodię.

Najważniejszym punktem porządku dziennego było sprawozdanie komisji rewizyjnej z kontroli gospodarki p. Chrzanowskiego, za rok 1934, a więc za czas, kiedy p. Chrzanowski, był komisarzem zarządcą miasta. Sprawozdanie tej komisji, do której radnych narodowych podobnie jak i do innych wogóle nie dopuszczano, było jedynym wielkim oskarżeniem p. Chrzanowskiego. Komisja rewizyjna w całości niemal sanacyjna, musiała z ubolewaniem stwierdzić, że p. Chrzanowski budżet we wszystkich pozycjach przekroczył i z jednej strony robił niedozwolone oszczędności, a równocześnie czynił wydatki nie mające wspólnego z gospodarką gminną. W dyskusji pierwszy zabrał głos dr. A. Kropiński, a po nim radny Bilan. Mówca podniósł, że budżet administracyjny przekroczono o przeszło 33 tysiące zł., że szereg funkcjonariuszy magistratu posłano przedwcześnie na emeryturę, aby w ich miejsce wprowadzić nowych urzędników, że na djeity i wyjazdy pobral p. komisarz około 4 tysiące więcej niż prelimitowano, że nie prowadzono żadnych ksiąg rachunkowych, dotyczących remontów przeprowadzanych przez magistrat. Dużo uwagi poświęcił mgr. Bilan kompromitującym „oszczędnościom” p. komisarza. Na dożywianie ubogiej młodzieży szkolnej „oszczędził” p. komisarz 1.500 zł., na opiece społecznej 10 tysięcy zł., na ochronkach i przytuliskach 38 procent prelimitowanych sum, a natomiast na pozycje zupełnie zbyteczne wydatkowane bez żadnego uzasadnienia i poza budżetem po kilkanaście tysięcy złotych. Duże kwoty przeznaczył również p. komisarz na różne tandetne wydawnictwa sanacyjne.

Reakcja prez. Chrzanowskiego na powyższe przemówienie była niesłychana. P. Chrzanowski, nie mogąc żądać miarę odeprzeć ani jednego zarzutu, posunął się do rzucenia pod adresem radnego narodowego obelgi. Na tychmiastowa odpowiedź p. Bilana zdetonowała p. Chrzanowskiego, dla tego opuścił salę. W czasie tej nieoczekiwanej przerwy wszyscy niemal radni z oburzeniem komentowali wystąpienie p. Chrzanowskiego który w tak niefortunny sposób zareagował na rzeczową ocenę jego gospodarki.

Po przerwie klub sanacyjny złożył oświadczenie. Prezes Klubu Narodowego mec. dr. Kropiński w odpowiedzi podniósł, że obrażył dopuścił się p. Chrzanowski i obowiązkiem p. Bilana było na nią tak zareagować, jak to uczynił.

W niedługim czasie po tem wszystkim zebraniu rady miejskiej bez wyczerpania porządku zostało odroczone.

dowe do zorganizowania w roku 1931 nowego stowarzyszenia, nie obciążonego grzechami przeszłości. Stowarzyszeniem tem jest Narodowe Zrzeszenie Adwokatów, które stale się rozwija i obejmuje swą organizacją coraz większe tereny.

W dyskusji ujawniła się zdecydowana wola miejscowych członków Zrzeszenia pracowania w ramach nowopowstałego oddziału i dążenia w ścisłym kontakcie z pozostałymi oddziałami Zrzeszenia do urzędystwienia ideałów narodowych.

Z CAŁEGO KRAJU

KALISZ

Dziecko przyczyną olbrzymiego pożaru — Donieśliśmy o pożarze, który strawił kilkadziesiąt zabudowań wsi Kankanin. Jak się obecnie dowiadujemy pożar spowodował 6-letni chłopiec Antoni Ignaczak. Pozostawiony bez opieki chłopczyk znalazł zapalniczkę, którą zaczął się bawić i w ten sposób spowodował pożar. Skutki pożaru odczuwa dzisiaj cała wioska. Smutny ten wypadek powinien być przestroją dla rodziców, że dziecka nie należy pozostawiać bez opieki.

Izba Przemysłowa - Handlowa w Łodzi, pragnąc przyczynić się do rozwoju szkolnictwa zawodowego w Kaliszu, przyznała miastu naszemu subdyj-

5.000 zł. na budowę gmachu szkoły handlowej.

KIELCE

Rada miejska nie może wybrać wiceprezydenta. — Na dzień 20 b. m. zostały wyznaczone przez województwo wybory wiceprezydenta m. Kielc. Ze strony klubu sanacyjnego zgłoszono dwie kandydatury: radnego p. Lubasa, kierownika tarytu państwowego i p. Zdz. Plenkiewicza, urzędnika Związku Rewizyjnego miast polskich, Kielczanina.

W pierwszym głosowaniu, na 33 głosujących, p. Plenkiewicz otrzymał 15 głosów, a p. Lubas — 13, czystych kartek — 5. W pierwszym ściślejszym głosowaniu p. Plenkiewicz otrzymał 15 gł., p. Lu-

bas — 14; czystych kartek 5, w drugim ściślejszym głosowaniu p. Plenkiewicz otrzymał głosów 16; kartek czystych oddano 18. Ponieważ p. Plenkiewicz nie uzyskał ustawą przepisanej bezwzględnej większości głosów ustawowej liczby radnych, przewodniczący zamknął posiedzenie. Następane posiedzenie odbędzie się za tydzień.

Jak widać sanacyjna rada miejska w Kielcach nie potrafi dokonać wyboru wiceprezydenta, bowiem skłócone koterja nie myśla ustąpić. Prysa „sielanka” z pierwszych wyborów zarządu.

Starachowice położyły areszt na „pałacu sportowym”. — Zakłady górniczo hutnicze w Starachowicach wystąpiły do sądu okręgowego w Kielcach przeciw komitetowi budowy domu P. W. i W. F. w Kielcach o zabezpieczenie należności zakładów na komornym w domu P. W. i W. F., oraz na dotacjach z Funduszu Prac., które komitet ma otrzymać. Zakłady Starachowickie wykonały dla „pałacu sportowego” roboty stolarskie na sumę około 70 tys. złotych. Ponieważ do tej pory zakłady nie otrzymały należnej sumy (jak zresztą i wielu rzemieślników kieleckich — za wykonane roboty), wystąpiły przeto na drogę sądowną. Sąd okręgowy przyznał pretensje zakładów i zabezpieczył należne im sumy na wpływach z komornego i na dotacjach Funduszu Pracy. Powstaje teraz pytanie, z czego utrzyma się kosztowna administracja „pałacu sportowego”.

PIOTRKÓW

Z narodowego Zrzeszenia Adwokatów. — W ubiegłą niedzielę w Piotrkowie - Trybunałskim dokonano otwarcia oddziału Narodowego Zrzeszenia Adwokatów. Na uroczystość tę przyjechali z Warszawy wiceprezes zarządu głównego adwokat Józef Gembski i sekretarz adwokat Jan Optat Skołoński, którzy przedstawili miejscowym członkom Zrzeszenia stan organizacyjny adwokatury w Polsce wogóle i adwokatury narodowej w szczególności.

Adwokatura narodowa do czasu powołania do życia Narodowego Zrzeszenia Adwokatów nie miała stowarzyszenia, w którego ramach znajdowałyby ujęcie jej dążenia. Nawet te stowarzyszenia, które początkowo powstawały w celu urzędystwienia ideałów narodowych nie wytrwały bez odchylenia się od zasadniczego pionu, uległy degeneracji i stały się terenem otwartym dla wrecz przeciwnych wpływów i kierunków. Okoliczności te zmusiły żywiły naro-

Pielgrzymka Gdańskiej Młodzieży akademickiej

Gdańsk, w maju.

Jak już donieśliśmy, do Ogólnopolskiej Pielgrzymki Akademickiej do Częstochowy — dołącza się również Pielgrzymka Studentów Polaków Politechniki Gdańskiej. Polska młodzież akademicka w Gdańsku dobrze rozumie i docenia wielkie znaczenie Gdańska dla Polski, tego odwiecznego i do niedawna jedynego portu polskiego, tego miasta, które każdym cenniejszym zabytkiem, każdym prawie kamieniem stwierdza łączność i nierozdzielność z historią i kulturą polską. I z tego miasta w sobotę wyjeżdża Pielgrzymka polskich studentów do Częstochowy. To już nie zwykła pielgrzymka, to poselstwo polskie go miasta do tronu swojej Monarchii, to na wzór dawnych obyczajów hold poddanych z ziemi pomorskiej Najjaśniejszej i Najświętszej Królowej Korony Polskiej. Studentci Polacy do ceniają ważność tego holdu, tego poselstwa: Jedzie ich — jak na środowisko gdańskie — liczbą imponująca, bo 80 osób. Rozumieją jak ważną rzeczą jest oddanie Boskiej Opiekuńce kierownictwa łosami całej polskiej młodzieży akademickiej. Rozumieją, że przy tej wielkiej manifestacji dziejowej nie może zabraknąć Polaków z Gdańska, jak nie brakowało ich dotychczas w żadnym ważnym momencie życia narodu naszego. Stud. Polacy Politechniki Gdańskiej dają świadec-

two głębokiej wiary i żywego kultu, a zarazem wyrobienia narodowego i obywatelskiego.

W zrozumieniu wzniosłości i ważkiego znaczenia aktu słubowania jaśniejszego nie pozostaje młodzież akademicka osamotniona. Starsze społeczeństwo Pomorza okazało nietylko zrozumienie całej sprawy, ale wielką nawet ofiarność, zwłaszcza zaś społeczeństwo polskie Gdańska, Gdyni, Tczewa i Wejherowa. W odpowiedzi na odezwe J. E. Ks. Biskupa Szałagowskiego i odezwe Gdańskiego Komitetu Pielgrzymki Akademickiej popłynęły liczne datki, które świadczą nietylko o zrozumieniu i ofiarności, ale i o sympacji, jaką społeczeństwo pomorskie darzy studentów Polaków Politechniki Gdańskiej. Ofiarna ta pomoc umożliwiła wzięcie udziału w Pielgrzymce nawet niezamożnym studentom. Za tę życzliwość i ze szczerego serca udzieloną pomoc i sympatię należy się uznanie i wdzięczność. A młodzież akademicka potrafi być wdzięczną i będzie taką. Może najlepszą podzięką, najwyższą oznaką wdzięczności będzie to zapewnienie, że polska młodzież akademicka zawsze stała i nadal wiernie stać będzie pod sztandarem Kościoła Katolickiego i Narodu Polskiego. A to słubowanie ją studentci złożyli u stóp Królowej Korony Polskiej.

Każda złotówka, złożona na akcję Stronnictwa Narodowego, przybliży cię do Polski Narodowej

W sprawie przenoszenia targowisk Żydzi podnoszą alarmy

Zarząd miejski projektuje zmiany w rozmieszczeniu i urządzeniu targowisk. Nie podlega żadnej wątpliwości, że jest to dziedziną, wymagającą poprawy stosunków.

Targowiska przeznaczone na handel środkami żywnościowymi, muszą być utrzymywane w jaknajwiększym porządku, bo artykuły spożywcze łatwo się psują. Warunki higieniczne a zarazem wygodę w przechowywaniu produktów można osiągnąć nie koniecznością przy zastosowaniu urządzeń droższych, luksusowych, można to osiągnąć i środkami skromnymi, ale celowymi, pod warunkiem zrozumienia przez użytkowników kupców, że trzeba starać się również utrzymać ład i porządek. Niestety, fakt, że handel artykułami żywnościowymi nie tylko w Warszawie przeważnie znajduje się w ręku Żydów, utrudnia zadanie dozoru sanitarnego, bo jest to rasa nie tylko chciwa i swarliwa, ale w najwyższym stopniu niechlujna. Przecież nawet pod rządami Prusaków w Poznaniu można było zmysłem powonienia rozpoznać uliczki zamieszkałe przez Żydów.

W miastach, gdzie odbywa się handel inwentarzem żywym nakazano już dawno urządzenie osobnych na ten cel targowisk na placach ogrodzonych, aby można było zbadać stan zdrowia sprzedawanych zwierząt. Dla zwalczania zaraźliwych chorób zwierzęcych jest to absolutnie nieodzowne. Żydom się to nie podoba, oni woleliby, aby polski chłop przyprowadził im krowę lub konia pod ich kram. Niepodoba się, że zwierzęta zbada lekarz, że chłop między sobą mogą się porozumieć; lepiej byłoby wprowadzić chłop w żydowski rejwach, żeby go oszołomić, poczęstować wódeczką i t. p., jednym słowem... stworzyć odpowiednią atmosferę.

Nie dziwny jest też wcale, że jak donosi „Nasz Przegląd”, żydowska Centrala Detalicznych i Drobnych Kupców interwenjowała u wicedyr. Dep. Handl. M. P. i H. p. T. Sałajko w sprawie przesuwania targowisk na peryferie szeregu miast.

Centrala prosiła o wydanie zarządzenia w porozumieniu z Ministerstwem Spraw Wewn. oraz ze Związkiem Izby Przemysłowo-Handlowych, w kierunku wstrzymania wykonania decyzji skasowania targowisk w miastach, a w wyjątkowych wypadkach przeniesienia targowisk po zasięgnięciu opinii samorządu gospodarczego.

Zdaniem Centrali żydowskiej „w okresie przesilenia gospodarczego oraz wielkiego bezrobocia przeprowa-

danie przez magistraty eksperymentów urbanistycznych przyczyni się do pozbawienia jedynych warsztatów pracy tysięcy detalicznych i drobnych kupców, skasowanie dotychczasowych targowisk w miastach skierowane jest przeciwko Żydom, albowiem nowoprzeznaczone targowiska, znajdujące się o kilka klm. za miastem na pustych placach, nienależycie zabezpieczonych—nie odpowiadają wcale wymogom gospodarczym”.

P. Sałajko przyrzekł jakoby postulat delegacji rozpatrzyć i w najbliższym czasie wystąpić w tej materii do Zw. Izby Przemysłowo-Handlowych.

Aby ułatwić władzom powzięcie decyzji, proponujemy przyjrzenie się warszawskim targowiskom, ale nie z limuzyny, lecz zstąpienia z Olimpu

między tłum bez zatykania nosa tu-perfumowaną chustką, jak zwykły klient, zajrzenie między strażany, przyjrzenie się „dworskiemu” masłu, „łowickim” serom, pulardom, zawieszonym w kłozetach.

Wtenczas również odsoni się rąbek tajemnicy, dla czego między innymi Żyd może caeteres paribus dać czasami artykuły żywnościowe taniej niż chrześcijanin, bo nie dba nie tylko o wytworność sklepu, ale prymitywne warunki higieny. Chociaż Żydzi się skarżą, że aż 4 instytucje badają czystość i higienę w sklepie, a 8 innych kontroluje w innych działach, w żydowskich sklepach jest wciąż brud; zgadzamy się, że lepiej niech kontroluje jedna, ale dokładnie i sumiennie. Wtenczas zrównają się warunki handlu żydowskiego i polskiego.

Ukazała się już książka

JĘDRZEJA GIERTYCHA

TRAGIZM LOSÓW POLSKI

Objętość XV, 636 stron. Cena 5,50 zł.

Do nabycia we wszystkich księgarniach

Żydowski kartel handlu skórą

„Standard Norma” i „Hurtskór”

W Warszawie istniało od dłuższego czasu t zw. biuro sprzedaży ubocznych produktów poubojowych sp z o. o., które ze śmiesznie niskim kapitałem zakładowym wynoszącym za ledwie kilka tysięcy złotych zajęło się handlem skórą. Wiosną roku 1934 Aron Klein, prezes centrali Zw. Kupców branży mięsnej, wprowadził do tej firmy niejakiego Marka Hersza, powiększając równocześnie kapitał zakładowy do stu tysięcy złotych i przemianowując spółkę na „Sprzedaż ubocznych produktów uboju”.

Na tle wynikłych sporów spółnicy rozdzielili przedsiębiorstwo, przyczem jedna grupa utworzyła „Standard Normę”, druga zaś firmę konkurencyjną p. n. „Hurtskór”.

„Standard Norma”, mając po swej stronie znaczną większość rytualistów w walce konkurencyjnej zwyciężyła tem więcej, że skorzystała z bezpłatnego pomieszczenia w budynkach rzeźnianych oraz bezpłatnej pracy robotników miejskich.

Tymczasem pobity „Hurtskór” przez pierwsze miesiące roku zeszłego usiłował się odegrać prowadząc z

Rzeźnią pertraktacje o jednakowe traktowanie ze „Standard Normą”. Rozmowy na ten temat do rezultatu nie doprowadziły, tem więcej, że w międzyczasie rzeźnia sama zbudowała nowy magazyn do przechowania skór i przejęła we własny zarządek techniczne czynności magazynowania surowca. Gdy zaś nadto Aron Kleir, osławiony król rynku mięsnego, znalazł się w więzieniu grupa „Standard Norma” wykorzystała to dla całkowitego już owładnięcia handlem skórą surowcem, koncentrując u siebie przeszło 90 proc. skór wołowych pochodzących z uboju na rzeźni warszawskiej.

W praktyce firma „Standard Norma” jest nieoficjalnym kartelem hurtowniczym z punktu widzenia interesów i konsumenta: rzemiosła oraz przemysłu przetwórczego szkodliwym.

Podobno są czynione kroki dla uprowadzenia tych stosunków, w szczególności z jednej strony zapewnienia wzorowego zdejmowania i konserwacji skór, z drugiej zaś zwolnienia przemysłu i rzemiosła garbarskiego z kluczy kartelu.

Poglądy niemieckich ekonomistów w sprawach finansowo-walutowych

BERLIN (PAT). Z okazji otwarcia kursu dokształcającego dla urzędników Banku Rzeszy dr. Schacht wygłosił wykład, w którym scharakteryzował zadania niemieckiej instytucji emisyjnej.

Wskazał on na specjalizację jakiej dokonać musiała ta instytucja kredytowa, oraz na znaczne rozszerzenie zakresu jej działania. Na Banku Rzeszy — oświadczył mówca — spoczywa wielkie zadanie finansowania na szeroką skalę zakrojonej akcji zatrudnienia bezrobotnych oraz zarządzeń obronnych nowej Rzeszy przy równoczesnym popieraniu wewnętrznego rynku kredytowego.

Skolei przemawiał dyrektor Banku Rzeszy Hülse który, w toku swoich wywodów stwierdził, że zapas złota ztezauryzowany przez społeczeństwa europejskie wynosi według niego od 8 do 10 miliardów RM. t.

i. około 20 miliardów zł. polskich.

Mówca podkreślił dalej jako objaw pomysłowy że krótkoterminowe, zadłużenie międzynarodowe spadło w ostatnich latach z 70 miliardów do 30 miliardów franków szwajcarskich. Omawiając zasady przyszłej podstawy waluty światowej, mówca skłania się raczej do teorii przywrócenia podstawy złota.

W ramach tej nowej stabilizacji niemiecki dług zagraniczny stanowi — zdaniem Hülse — specjalny problem, który musi wypłynąć podczas debat nad przyszłą stabilizacją walut. Kraje wierzycielskie — oświadczył prelegent — będą musiały wybierać między zwiększeniem importu towarów niemieckich, a proporcjonalnym skróceniem długów. W każdym razie nastąpić musi odpowiednie obniżenie stopy dyskontowej od długów niemieckich.

Ceny zboża w kraju i zagranicą

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 11-go do 17-go maja 1936 r. według obliczenia biura Giełdy Zbożowej - Towarowej w Warszawie.

Ceny rozumieją się za 100 kg. w złotych.

GIEŁDY KRAJOWE			
	Psz.	Żyto	Jęczm. Owies
Warszawa	23,25	15,30	15,97 15,87
Gdańsk	—	15,97	— 16,62
Poznań	22,54	15,46	— 15,37
Bydgoszcz	21,94	15,50	— 15,37
Łódź	24,34	15,69	— 16,81
Lublin	21,98	13,91	— 14,06

Wiedeń	20,23	12,31	— 12,37
Wilno	20,06	13,48	— 14,19
Kraków	22,12	15,62	— 15,71
Katowice	22,67	16,07	— 16,56
Lwów	20,50	13,70	— 13,75

GIEŁDY ZAGRANICZNE			
	Psz.	Żyto	Jęczm. Owies
Berlin	45,36	37,52	—
Hamburg	18,99	11,70	— 12,78
Praga	39,32	31,61	30,80 27,61
Brno	38,22	30,51	30,91 27,39
Wiedeń	35,37	26,12	— 25,87
Liverpool	18,30	—	— 17,34
Chicago	—	11,13	16,48 10,86
Buenos Aires	17,42	—	—

Sytuacja walutowa

Na giełdach walutowych nie zanotowano prawie żadnych zmian. Inneimi słowy napięcie na odcinku franka francuskiego trwa w dalszym ciągu i wyraża się w utrzymaniu się wysokich kursów dewiza na Londyn, Nowy Jork i Brukselę.

Relacja funt — frank notowana była w Paryżu bez zmiany 75,50, w Londynie zaś 75,51. Dewiza na Nowy Jork notowana była w Paryżu 15,19. Przy tym poziomie wznowiona prawdopodobnie już została wysyłka złota z Francji do Stanów Zjednoczonych. Brak natomiast w dalszym ciągu wiadomości, czy angielski fundusz

walutowy wznowił już interwencję i drenażowanie złota z Francji. Dewiza na Belgię utrzymuje się w Paryżu na poziomie, nieznacznie przewyższającym górną punkt złota.

Dewiza na Zurych i Amsterdam są nieco mocniejsze w stosunku do Paryża, przyczem nawet Zurych, ostatnio notowany stosunkowo nisko, obecnie pozostaje wyraźnie powyżej górnego punktu złota, wobec czego odpływ złota nie kieruje się z Szwajcarii do Francji, i jest, być może, tylko możliwy w kierunku Ameryki.

Organizacja kredytów włoskich na terenie kolonii

RZYM (PAT) Komitet ministrów, utworzony w marcu br. dla ochrony oszczędności i zdyscyplinowania działalno-

ci kredytowej Włoch, odbył dnia 18 b. trzecie posiedzenie pod przewodnictwem szefa rządu.

Komitet powziął uchwały w sprawie organizacji kredytowej na terenie kolonii, po rozpoczęciu działalności gospodarczej, jaka nastąpi bezpośrednio po ostatnich działaniach wojennych. Poza tem na komitecie zapadły uchwały co do działalności kredytowej w kraju.

Nie zapomnieli o kolenjach

BERLIN (PAT). W ramach wykładów, zorganizowanych dla urzędników Banku Rzeszy, wygłosił m. in. dyrektor Banku Blessing odczyt, w którym poruszył sprawę długów niemieckich. Prelegent oświadczył, że największą przeszkodą na drodze do ożywienia handlu światowego jest sprawa niezalążonych starych długów międzynarodowych.

Na temat kolonii oraz zaopatrzenia krajów w surowce przemawiał dyrektor Banku dr. Eicke. Mówca twierdził, że wskutek odebrania Niemcom kolonii, poniosły one straty w sumie około 25 miliardów marek.

Problem zaopatrzenia Niemców w surowce byłby — jego zdaniem — znacznie prostszy, gdyby mogły one pokrywać większą część swych potrzeb we własnych kolenjach. Wartość produkcji surowców w dawnych kolenjach niemieckich ocenia mówca na 500 do 600 milionów marek. Gdyby Niemcy odzyskały je, to mogłyby pokryć swe zobowiązania, wynikające z przywozu w 15 procentach.

Giełdy pieniężne

Notowania z dnia 22-go maja

DEWIZY

Holandia 359,65 (sprzedaż 360,37, kupno 358,93); Berlin 213,45 (sprzedaż 213,93, kupno 212,92); Bruksela 90,00 (sprzedaż 90,18, kupno 89,82); Gdańsk (sprzedaż 100,20, kupno 99,80); Kopenhaga 118,10 (sprzedaż 118,39, kupno 117,81); Helsingfors (sprzedaż 11,67, kupno 11,61); Londyn 26,45 (sprzedaż 26,52, kupno 26,38); Madryt (sprzedaż 72,70, kupno 72,40); Nowy Jork 5,31 i siedem ósmych (sprzedaż 5,33 i jedna ósma, kupno 5,30 i pięć ósmych); Nowy Jork (kabel) 5,32 (sprzedaż 5,33 i jedna czwarta, kupno 5,30 i trzy czwarte); Oslo 132,90 (sprzedaż 133,23, kupno 132,57); Paryż 35,01 (sprzedaż 35,08, kupno 34,94); Praga 22,03 (sprzedaż 22,07, kupno 21,99); Sztokholm 136,40 (sprzedaż 136,73, kupno 136,07); Zurych 172,00 (sprzedaż 172,34, kupno 171,66); Wiedeń (sprzedaż 100,00, kupno 99,60); Montreal (sprzedaż 5,30 i pół, kupno 5,28); Mediolan (sprzedaż 42,10, kupno 41,80); marka niem (sprzedaż 159,00, kupno 154,00).

PAPIERY PROCENTOWE

7 proc. pożyczka stabilizacyjna 61,75 — 62,00 (500 dol.) 63,00 (w proc.); 3 proc. prem. inwestycyjna I em. 66,50; II em. 67,00; 4 proc. państwowa pożyczka premjowa dolarowa 49,75; 5 proc. konwersyjna 52,50; 6 proc. pożyczka dolarowa 78,50 (w proc.); 8 proc. L. Z. Komur. Banku gospodarstwa krajowego 94,00 (w proc.); 8 proc. obligacje Komun. Banku gospodarstwa krajowego 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Komun. Banku gospodarstwa krajowego 83,25; 7 proc. obligacje Komun. Banku gospodarstwa krajowego 83,25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25; 5 i pół proc. L. Z. Komun. Banku gospodarstwa krajowego 81,00; 5 i pół proc. obligacje Komun. Banku gospodarstwa krajowego 81,00; 8 proc. obligacje budowlane Banku gospodarstwa krajowego 93,00; 9 proc. L. Z. Tow. kred. przem. polskiego lent. 97,25; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie seria V 44,75 — 45,25; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. seria K 45,00; 4 i pół proc. L. Z. Pozn. ziemstwa kred. ser. ia L — 39,50.

5 proc. L. Z. Warszawy (1933 r.) 53,50 — 54,00 — 53,75; 5 proc. L. Z. Łodzi (1933 r.) 47,00; 5 proc. L. Z. Częstochowy (1933 r.) 42,75; 5 proc. L. Z. Kalisza (1933 r.) 42,50; 6 proc. obligacje m. Warszawy 8 i 9 em. 51,75.

AKCJE

Bank Polski — 101,00 — 100,00 — 101,00; Warsz. Tow. fabryk cukru — 27,00 — 27,75; Wegiel — 13,75 — 14,25; Lilpop — 10,75 — 11,50; Norblin — 48,75; Ostrowiec — 29,50; Starachowice — 33,50 — 33,75; Haberbusch — 43,00.

W obrotach prywatnych: rubel srebrny 1,55; 100 kopiejek w bilonie rosyjskim 0,75.
Tendencja dla pożyczek państwowych mocniejsza, dla dewiz i listów zastawnych niejednorodna, dla akcji mocniejsza. Pożyczki dol. w obrotach prywatnych: 8 proc. poz. z r. 1925 (Dillonowska) 96,00 — 95,75; 7 proc. pożyczka Śląska 71,00 — 70,75; 3 proc. renta ziemska (1.000 zł.) 40,00; 5 proc. renta ziemska 52,00; 7 proc. pożyczka prem budowlana 25,77 — 26,00; 4 proc. pożyczka premjowa inwestycyjna — 51,50 — 51,75.

Klasyfikacja zwierząt rzeźnych

Z polecenia min. rolnictwa Śląska izba rolnicza przeprowadza na terenie województwa śląskiego próbną klasyfikację zwierząt rzeźnych.

Klasyfikacja ta ma na celu uzyskanie materiału do ustalenia jednolitej klasyfikacji zwierząt rzeźnych dla całej Polski, by w ten sposób można było ustalić w jednakowy sposób notowania cen.

„Rolnik ekonomista”

Ukazał się Nr. 10 „Rolnika Ekonomisty”, organu Związku izb organizacyj rolniczych R. P. Numer zawiera artykuły: p. St. Grzywiecowa — „Surowce cz. IV zakres problemu”, p. Janusza Łosia — „25 lat pracy nad ulepszeniem jęczmienia”, S. Gr. — „Próba szacunku spożywcia środków żywności przez ludność rolniczą”.

Pozatem numer zawiera przegląd ryneków: zbożowych, jajczarskich, rybnych i drzewnych. Przegląd wydawnictw i statystyka zamykają numer.

Giełda zbożowa

Notowania z dnia 22-go maja

Pszemka jednolita 753 gl. 23,50 — 24,00; Pszenica zbierana 742 gl. 23,00 — 23,50; Żyto I standart 700 gl. 15,00 — 15,25; Żyto I-A standart 710 gl. — — —; Żyto II standart 687 gl. 14,75 — 15,00; Owies I standart 497 gl. 15,75 — 16,25; Owies II standart 460 gl. 15,25 — 15,75; Jęczmień browarny 689 gl. 15,75 — 16,00; Jęczmień 678-673 gl. 15,50 — 15,75; Jęczmień 649 gl. 15,25 — 15,50; Jęczmień 620,5 gl. 15,00 — 15,25; Groch polny 18,00 — 19,00; Groch Victoria 29,00 — 31,00; Wyka 22,50 — 23,50; Peluska 22,50 — 23,50; Seradela podw. czyszczona 28,00 — 30,00; Łubin nieb. 9,75 — 10,00; Łubin żółty 12,00 — 12,50; Rzepak zimowy 42,50 — 43,50; Rzepak zimowy 41,50 — 42,50; Rzepak letni 42,00 — 43,00; Siemię lniane basis 90 proc. 36,50 — 37,50; Koniczyna czerw. sur. bez gr. kianiki 115,00 — 130,00; Koniczyna czerw. bez kan. o czyst. 97 proc. 155,00 — 165,00; Koniczyna biała surowa 60,00 — 70,00; Koniczyna biała bez kan. o czyst. 97 proc. 80,00 — 100,00; Mak. niebieski bez obrot. 60,00 — 62,00; Ziemiaki jad. 3,50 — 4,00; Mąka pszenna gat I-wcy 0 — 20 proc. 37,00 — 39,00; Mąka psz. I-A 0-45 proc. 35,00 — 37,00; Mąka psz. I-B 0 — 55 proc. 34,00 — 35,00; Mąka pszen. I-C 0 — 60 proc. 33,00 — 34,00; Mąka pszen. I-D 0 — 65 proc. 32,00 — 33,00; Mąka pszen. II-A 20 — 55 proc. 31,00 — 32,00; Mąka pszen. II-B 20-65 proc. 29,00 — 31,00; Mąka pszen. II-D 45-65 proc. 26,00 — 27,00; Mąka pszen. II-E 55-60 proc. — — —; Mąka pszen. II-F 55-65 proc. 25,00 — 26,00; Mąka pszen. II-G 60-65 proc. 24,00 — 25,00; Mąka pszen. III-A 65-70 proc. — — —; Mąka pszen. III-B 70-75 proc. — — —; Mąka pszen. III-C pastwana 16,50 — 17,50; Mąka pszen. razowa 0-95 proc. — — —; Mąka żytnia „wyciągowa” 0-30 proc. 23,00 — 24,00; Mąka żytn. gat. I 0 — 50 proc. 23,00 — 24,00; Mąka żytn. gat. I 0-65 proc. 22,00 — 23,00; Mąka żytn. gat. I 50-65 proc. 18,50 — 19,00; Mąka żytn. razowa 0-95 proc. 18,00 — 19,00; Mąka żytn. pościelna ponad 65 proc. 14,00 — 15,00; Otręby pszenne grube ozrem. stand. 12,25 — 12,75; Otręby psz. średn. przem. stand. 11,25 — 11,75; Otręby psz. mialkie przem. stand. 11,25 — 11,75; Otręby żytnie 11,75 — 12,25; Kuchw. lina ne 17,75 — 18,25; Kuchw. rzepakowe 14,75 — 15,25; Sruta sowa 45 proc. bez obrot. 22,50 — 23,00.

Ogólny obrót 1368 tonn, w tem żyta 425 tonn. Uspokobienie spokojne.

UZNANA W POLSCE ZA NAJLEPSZĄ

HERBATA

„z KOPERNIKIEM”



WARSZ. TOW. HANDLU HERBATA

A. Długocki, W. Wrześniewski

Spółka Akcyjna

WARSZAWA, BRACKA 23

SKLEP W WILNIE, UL. MICKIEWICZA 21

Kredyty na budownictwo wiejskie

W związku z coraz liczniejszym napływem indywidualnych podań rolników o kredyty na budownictwo wiejskie — centralna kasa spółek rolniczych wyjaśnia, co następuje:

1) Kredyt na budownictwo wiejskie zostanie uruchomiony w terminie późniejszym z chwilą postawienia do dyspozycji centralnej kasy odpowiednich funduszy przez min. skarbu.

2) Kredyt ten udzielany będzie wyłącznie przez spółdzielnie kredytowe, zrzeszone w centralnej kasie spółek rolniczych. Spółdzielnie udzielać go będą jedynie swoim członkom, drobnym rolnikom.

3) Wysokość pożyczki na jedno gospodarstwo nie może przekraczać zł. 600, przyczem pożyczki przyznawane będą głównie na wykonczenie już rozpoczętych budowli.

4) Zgłoszenia o kredyt należy kierować do właściwych spółdzielni kredytowych, nie zaś do oddziałów centralnej kasy spółek rolniczych, ponieważ instytucja ta nie będzie odpowiadała na indywidualne podania rolników, niewłaściwie do niej skierowane.

5) O terminie uruchomienia i bliższych warunkach kredytu nastąpi osobne zawiadomienie.

Kronika wileńska

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?
 Naogół pogoda słoneczna, jednak ze skłonnością do burz w zachodniej połowie kraju. — Ciepło.
 Umiarkowane wiatry z kierunków południowo-zachodnich.

Z MIASTA.
 — 3 wycieczki w Wilnie. W ciągu dnia wczorajszego Wilno zwiedziły 3 wycieczki prowincjonalne, w tym grupa z Warszawy. Wycieczkownicy szczegółowo zwiedzili miasto, przyczem zwrócili uwagę na historycznymi zabytkami Wilna. (h)

— **Komunikacja autobusowa.** Od dnia 28. V. 36 r. wszystkie autobusy linii 3-iej będą dojeżdżały do Połspieszki, jak również od dnia 28. V. 36 r. linia 3-cia połączona będzie z Magistracką Kolonią i Wołokumpią. Pamiętajcie prof. dr. Wacława Jasieńskiego.

— **Wystawa obrazów Leona Szczepanowicza.** Codziennie od g. 10—6 popoł. otwarta jest w salach Kasy Garnizonowej (Mickiewicza 13) zbiorowa wystawa rzeźby i płaskorzeźby oraz studiów malarskich znanej artystki wileńskiej Leona Szczepanowicza. Jednocześnie zwiedzający mają możliwość obejrzenia tkaniny wileńskiej, stałnowiące dekorację wystawy. Wstęp

49 gr., młodzież 24 gr., dla wycieczek 2 gr., szkoln. 10 gr.
 — **Walne Zebranie Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincencego à Paulo** odbędzie się w niedzielę 24 maja b.r. o godz. 18-ej w Sal. Śniadeckich U. S. B., na które zaprasza się wszystkich członków czynnych, wspierających i sympatyków i ałmużnictwa chrześcijańskiego.

POSIEDZENIA.
 — **Z Fundacji im. S. i J. Montwiłow.** Doroczne walne zebranie Kuratorów Fundacji S. i J. Montwiłow, na którym ustalone zostaną zapowiedzi dla wielu instytucji filantropijnych i społecznych, odbędzie się w piątek najbliższy 29 b. m. o g. 6 wiecz. w pierwszym terminie, a o g. 7-ej w drugim — w gmachu Wil. Banku Ziemińskiego.

ROZNE.
 — **Podziękowanie.** Zarząd Koła Pań przy Komitecie Ratowania Bazyliki Wileńskiej — składa Wielce Szanownemu Panu Prokuratorowi Władysławowi Hołowni serdeczne podziękowanie za łaskawie złożony przez siebie na rzecz Koła hojny dar w postaci następujących przedmiotów: ze złota: broszka i para kolczyków (z epoki 2-go Cesarstwa), bransoleta z ametystem i masywny łańcuch do zegarka.

— **Dziś, 24 maja, ostatni dzień wystawy** prac malarskich, płaskorzeźby i grafiki art. mal. Lucjana Prus-Kobierskiego. Wystawa otwarta od 10 rano do 7 wieczór przy ul. Św. Anny 2, m. 4.

KRONIKA POLICYJNA.
 — **Zlikwidowanie szajki fałszerzy.** Na skutek dłuższych obserwacji, władze bezpieczeństwa publicznego zlikwidowały szajkę fałszerzy pieniędzy. Aresztowano kilka osób, które kolportowały fałszyfikat w powiatach województwa wileńskiego. Zakwestionowano kilkadziesiąt monet oraz przrzędy do fabrykowania pieniędzy. (h)

— **Oszukanie włóciarki.** Wczoraj koło dworca oszukana została włóciarka, niejaka Aniela Pucko, od której nieznanym osobnik wyłudził 10 zł. na rzekomy bilet podróży. (h)

— **Aresztowanie oszusta.** Za ogrywanie w t. zw. „trzy blaszki” aresztowany został oszust W. Kurdzak, bez stałego miejsca zamieszkania. Kurdzak uruchomił na rynkach wileńskich stolik, przy którym ogrywał naihynch. Ostatnią ofiarą oszusta była Marija Cetkowa ze wsi Majewicze, pow. oszmiańskiego. (h)

WYPADKI.
 — **Zderzenie się autobusu z furganką.** W dniu wczorajszym autobus, kursujący na linii zamiejsczej, zderzył się na rogatce szosy lidzkiej z furganką wiejską, powozoną przez Aleksandra Popowicza, ze wsi Chomicze, gm. porzeckiej. Skutkiem zdarzenia, koł Popowicza został ranny, zaś furganka uszkodzona. Jak zdołano ustalić, zderzenie nastąpiło z winy Popowicza, który, nie zważając na sygnały, wjechał na autobus. (h)

— **4 podrzutek odesłano do przytułków.** W dniu wczorajszym w różnych punktach miasta znaleziono 4 podrzutek, których odesłano do przytułków miejskich. (h)

Wybuch benzyny

MYŚLENICE, 22.5. Wczoraj popołudniu w motorze przejeżdżającym z Krakowa przez Myślenice auto nastąpił wybuch, przyczem momentalnie powstał pożar zbiornika z benzyną. Kierujący autem p. Jaworski, stracił panowanie nad kierownicą i wjechał autem na przydrożny słup na rynku myślenickim, przyczem najechał na 2 ludzi, stojących na rynku. Przygodni widzowie szybko pożar auta ugasił.

Jadący w aucie dwie osoby, jak również kierowca wyszli z wypadku bez szwanku, natomiast jeden z najechnanych doznał ciężkich obrażeń nogi i przewieziony został do szpitala, drugiego za lekarz opatrzył na miejscu.

Wycieczka nad morze nauczycielstwa i starszej młodzieży szkolnej

Kuratorjum Okr. Szkoln. w Wilnie organizuje w czasie od 2-go lipca do 9-go lipca b. r. wycieczkę nad morze.

Koszt wycieczki wynosi od osoby 40 zł. za wyżywienie, przejazdu kolejną i statkiem i 10 zł. za noclegi, zwiedzenie i różne.

Konieczne jest ze względu na wyjazd do Gdańska posiadania przy sobie dowodu osobistego z potwierdzeniem obywatelstwem polskim.

Zgłoszenia przysyłać należy do Komisji Wycieczkowej K. O. S. W. w Wilnie, ul. Wolna 10 w terminie do 5 czerwca b. r.

Wystawa radjowa

W związku z zjazdem elektryków polskich w Wilnie, wileński klub krótkofalowców otwiera 30-go maja rb. przy ul. Św. Anny 2 (dawne BB) wystawę radjową, na której, prócz eksponatów, można będzie usłyszeć rozmowy na falach ultrakrótkich, rozmowy stacji krótkofalowych oraz przyrzec się telewizji. W czasie wystawy urządzony będzie konkurs radiofoniczności głosu i audycje pod tytułem „przed mikrofonem”. Polegać one będą na tem, że każdy ze zwiedzających będzie mógł wybrać sobie płytę gramofonową i sam zapowiedzieć przed mikrofonem, dla kogo przesyła życzenia. Dla humorystyczny obrazuje, jak sobie laicy wyobrażają radio. W związku z wystawą wygłoszony będzie 5-go czerwca odczyt Stawoniewskiego p.t. „Rola społeczna krótkofalowców”. Wystawę otworzy naczelny dyrektor polskiego radja Roman Starzyński. Wystawa potrwa do 15 czerwca rb.

Święto Morza

Na ostatnim zebraniu zarządu oddziału grodzkiego Ligi Morskiej i Kolonjalnej wybrano komitet obchodu „Święta Morza” na terenie Wilna i Trok w dniach 23, 27, 28 i 29 czerwca rb.

Prezesem komitetu obchodu wybrano płk. dypl. Boltucia.

Protoktorat nad tegorocznymi uroczystościami „Święta Morza” przyjął Prezydent Rzeczypospolitej, który też weźmie w nich osobisty udział. W Wilnie zwrócono się o przyjęcie honorowego protektoratu do insp. armii generała Dąb-Biernackiego i wojewody wileńskiego Bociańskiego.

Petarda w Jaszunach

W dniu 16 bm., o godz. 22.30, do mieszkania Heleny Nakrewiczowej w Jaszunach, gm. solecznickiej, wrzucono petardę, która eksplodując, wybiła jedną szybę w oknie. Petardę wrzucił Bolesław Nakrewicz z Nowosiołek, z zemsty, że córka Nakrewiczowej wychodzi zażamąż z innego.

VIII Ogólnopolski Sejmik przeciwalkoholowy w Poznaniu

17-go maja po nabożeństwie w kościele Najświętszej Krwi Pana Jezusa w Poznaniu uczestnicy sejmiku gremjalnie ze sztandarami organizacji abstynenckich udali się do Sal. Starostwa Krajowego na obrady. Sala wypełniła się po brzegi. Otwarcia dokonał prezes Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej prof. dr. Paweł Gantkowski.

Rozpoczęły się przemówienia przedstawicieli władz, instytucji i organizacji społecznych.

W imieniu J. E. Ks. Prymasa Hłonda przemawiał ks. infułat Ruciński. Ks. Prymas żywo interesuje się ruchem przeciwalkoholowym i za pośrednictwem ks. Rucińskiego przystał obradującemu sejmikowi swe błogosławieństwo wraz z życzeniami

POPIERAJCIE POLSKĄ MACIERZ SZKOLNĄ.

Do zgłoszenia należy dołączyć dowód wpłacenia (odcinek P. K. O.) części należnych w wysokości 10 zł. Pieniądze przysyłać należy za pośrednictwem P. K. O. na Nr. 60150—konto Komisji Wycieczkowej KOSW. Zgłoszenia, przesłane po 5 czerwca, jak też bez odcińka P. K. O., pozostaną bez odpowiedzi. Pozostałe 40 zł. obowiązywać uczestnicy wpłacić w Wilnie przed wycieczką.

Kierownikiem wycieczki będzie p. Bolesław Łuczniak, okręgowy instruktor Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego.

Wycieczka odbędzie się bez względu na liczbę zgłoszeń.

Dzielo polskich rak!

Samochody POLSKI FIAT budowane są w Państwowych Zakładach Inżynierji w Warszawie na podstawie licencji fabryki samochodów FIAT w Turynie, założonej w 1899 r. i będącej jedną z najstarszych i najważniejszych wytwórni samochodowych świata.

Wytwórnia samochodów POLSKI FIAT, znajdująca się w Warszawie przy ul. Terespolskiej 34-36, jest wyposażona we wszelkie najbardziej nowoczesne maszyny i narzędzia dla seryjnej produkcji samochodów. Surowce i półfabrykaty dla budowy samochodów POLSKI FIAT pochodzą z polskich Hut i Odlewni, sprzęt i akcesoria z wytwórni krajowych, które dzięki fabrykacji samochodów w Polsce, rozwinęły i udoskonaliły nowe działy produkcji i dają tem samem za trudnienie licznym zastępcom pracowników.

Kto kupuje samochód POLSKI FIAT, netylko nabywa za wydane pieniądze pełną wartość, gdyż ceny tych samochodów, doskonale przystosowanych technicznie do warunków miejscowych, odpowiadają przeciętnym cenom rynkowym w Europie — lecz przyczynia się również do rozbudowy własnego przemysłu samochodowego, którego istnienie i rozkwit jest oznaką kultury i dobrobytu społeczeństwa.

Wytwórnia położona w centrum Polski zapewnią sprawną i stałą obsługę oraz dostawę tanich części zamiennych.

POLSKI FIAT

Stoisko na Targach Katowickich

„Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża” — Wystawa Sztuki

W okresie „Tygodnia Czerwonego Krzyża” — Zarząd P. C. K. organizuje wystawę obrazów w lokalu Izby Przemysłowo - Handlowej przy ul. Mickiewicza 32, przeznaczając cały dochód z wystawy na Pogotowie Sanitarne P. C. K.

Otwarcie wystawy nastąpi w dniu 31 (maja r. b. o godz. 13-ej.

Deklaracje i prace artystów będą przyjmowane w srodę 27-go maja r. b. od godz. 9 do 14-ej w wyżej podanym lokalu.

ściśle porozumienie i czynię wysiłki aby praca katolickiego ruchu abst. wspólnie z innymi krajami była przedstawiona jaknajokazalej i rozpocząć realizowanie uzbierania środków — 3 tys. zł. na ten cel.

Wiele też dyskutowano nad projektem samodzielnego katol. kongr. międzynarod. zrzuconym przez prof. dr. Gantkowskiego.

Na obradach Katolickiego Związku Abstynentów odbył się wykład z dyskusją ks. dr. Pedacza z Warszawy „Rola Katolickiego Związku Abstynentów w Akcji Katolickiej.

W komisji pracy wśród dzieci odbyły się wykłady: 1) Alkoholizm a dziecko” przez dr. K. Kruppiak-Bartkowską i 2) „Praca abstynencka w organizacjach dziecięcych” wygł. przez J. Besterdziankę z Poznania.

Na zebraniu plenarnem przed zakończeniem obrad złożono sprawozdanie z uchwał pojedynczych komisji, zatwierdzono wiele rezolucji wspólnych.

Między rezolucjami sejmik zwraca się do Rządu i Sejmu o przepatrzenie ustawy przeciwalkoholowej, gdyż nieprzebrnięcie takiejowej może moralnie zagrożić podstawom moralnym Państwa.

Zamykając Sejmik, prof. Gantkowski w przemówieniu apelował do delegatów, aby nie odrywać się od życia codziennego, brać udział w zebraniach wszelkiego rodzaju i przenikać do wszelkich warstw społecznych i organizacji.

Na zakończenie wyraził wiarę, że przyszły Sejmik za rok będzie pewno w dwukrotnie większy, co zależy od nas samych.

W serdecznym nastroju zostały zamknięte obrady z hasłem „Hej ramie do ramienia” w imię Boga do pracy!

A. K.

SKUTECZNY SMACZNY W UŻYCIU

JECOROL
 MAGISTRA
 A. BUKOWSKIEGO

STOSOWANY JEST ZAMIAST TRANU

SPRAWY WOJSKOWE.

— **O zwrot druku.** W dniu 23 bm. w Pow. Komendzie Uzupelnieni informowali się dwaj młodzieńcy w sprawie warunków przyjęcia do podchorążówki sanitarnej, lecz, po przejrzaniu warunków, zapomnieli oddać druk. PKU więcej egzemplarzy nie posiada i prosi o zwroczenie druku pocztą lub osobiście.

SPRAWY UNIwersYTECKIE.

— **Oddział Farmaceutyczny.** Jak się dowiadujemy, z początkiem roku akad. 1936/7 zostanie ponownie otwarty Oddział Farmaceutyczny U.S.B., w związku z czem jesienią roku bieżącego będą przyjmowane zapisy słuchaczy na kurs I. Jak wiadomo, od r. 1933 Studium Farmaceutyczne nie przyjmowało nowych słuchaczy i miało stopniowo być zlikwidowane, obecnie jednak Ministerstwo W. R. i O. P. zawiadomiło, że cofa decyzję z r. 1933.

SPRAWY SZKOLNE.

— **Prywatna VI klasowa Koedukacyjna Szkoła Powszechna „Dziecko Polskie”** — Wilno, ul. Mickiewicza 11 m. 11, przyjmuje zapisy do wszystkich klas codziennie w godz. 13—15. Rutynowane siły nauczycielskie. Troskliwa opieka.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— **Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej.** Zebranie ogólne Z.P.I.K. odbędzie się w niedzielę, dn. 25 b. m., punktualnie o godz. 7 wieczorem, w lokalu własnym (ul. Zamkowa 8, I p.). Prof. dr. P. M. Puciata podzieli się wrażeniami z podróży (w m. kwietniową i maju b.r.) po Austrii, Włoszech, Jugosławii i Węgrzech. — Goście mile widziani.

— **Z Polskiej Macierzy Szkolnej.** Pani Stefania Montwiłł z księgozbioru swego w Jaktorowie przekazała w depozyt Polskiej Macierzy Szkolnej dwa komplety książek w liczbie dwustu kilkudziesięciu tomów. Książki te zostały wypożyczone Kołu Polskiej Macierzy Szkolnej w Wołdaczyszczkach oraz szkole pow. szczerzyńskiej w Stamirowszczyźnie, pow. lidzkiego. Zarząd Centralny Polskiej Macierzy Szkolnej w Wilnie składa tą drogą P. Montwiłł serdeczne podziękowanie.

— **Zarząd Wileńskiego Towarzystwa „Mens dla walki z alkoholizmem”** powiadamia, iż w piątek, dnia 5 czerwca r.b. w lokalu „Ośrodek Zdrowia” (ul. Wielka 46) o godz. 18 m. 30 w pierwszym terminie, lub o godz. 19 w drugim terminie odbędzie się Doroczne Walne Zebranie członków Wileńskiego Towarzystwa „Mens”.

— **XI posiedzenie T-wa Lekarskiego** wspólnie z T-em Pedjatrzyznem odbędzie się dnia 25.V r. b. o godz. 20 (Zamkowa 24) poświęcone

HELIOS Jutro premiera! Rewelacja Filmowa Bohatera filmu „Koenigsmark” Elissa Landi, Frank Morgan i Józef Schildkratt w filmie

„SONATA”

CASINO DZIŚ POZATEK O 2-EJ Gigantyczny film

„IRELA”

W roli głównej primadonna opery Wiedeńskiej Evelyn Laye i Fritz KORTNER. Czar wiedeńskich melodj. Cudowna cygańska muzyka Nad program: Piękny kolorowy dodatek „URWIS PIETREK” i aktualja.

REWJA DZIŚ OSTATNI DZIEŃ PROGRAMU „ZŁOTA PODWIĄZKA” Jutro premiera wesołej rewjy-operetki w 2-ch częściach p.t.:

„MAZUR TO OSTATNI”, z udziałem całego Zespołu Artystycznego. Przedstawienie poniedziałkowe jest beneficjum ulubieńca P.T. Publiczności Stanisława JANOWSKIEGO. W pięknym programie (który będzie grany tylko do 1-go VI) znajduje się m.in. wesoła i melodyjna operetka Veriaiu „SYN NA POCEKANIU”, liczbowy sketch „Ja pana zastąpię” (z udziałem beneficjanta), 2 balety, występy solowe i w. i. — Szczegóły w ulicznych i programach. Codziennie 2 seanse: o godz. 6,45 i 9,15. Passe-partout, prócz prasowych i oficjalnych, oraz zniżki — nieważne.

ROBINIA Kina ŚWIATOWID Niezrównana, kusząco piękna BRYGIDA HELM w arcyfilmie Mielkiewicza 9

„Książę Woronców”

Paryż! Monte Carlo! Casin! Gra o miłość! Gra o miliony! W rolach pozostałych: urocza Hansi Knotek, M. Birgel i A. Schönhals Nad program atrakcje dźwiękowe

Rozkład jazdy statków KURSUJĄCYCH MIĘDZY WILNEM a WERKAMI Z PRZYSTANKAMI:
w Połspiesze, Wołokumpji, Kalwarji i Plaży Werkowskiej.
Od dnia 16-go maja 1936 r. w niedziele i święta.

ODJAZD z WILNA	ODJAZD z WEREK
8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19.	9 ¹⁵ , 10 ¹⁵ , 11 ¹⁵ , 12 ¹⁵ , 13 ¹⁵ , 14 ¹⁵ , 16 ¹⁵ , 17 ¹⁵ , 18 ¹⁵ , 19 ¹⁵ , 20 ¹⁵ .

W razie niepogody statki kursować nie będą.
W razie większej frekwencji publ. statki będą dodane dodatkowo, których godziny rozkładów nie obowiązują.
Statki są wolne pod wycieczki.
Wszelkie informacj oraz wynajęcia statków udziela się na przystani statków w Wilnie, ul. Tadeusza Kościuszki.

WŁODZIMIERZ PIKIEL
WILNO, WIELKA 7. TEL. 11-55

SUKNA FUTRA BŁAWAT
OSTATNIE NOWOŚCI — CENY NISKIE

NAGRODĘ OTRZYMA KAŻDY
kto nadeśle trafne rozwiązanie
ZSIPSYW EIS KAT ZSILEIČOP EIBOS KAJ

Za dobre rozwiązanie wyżej wymienionego przysłowia przeznaczymy ciem celom zjednanja sobie klienteli następujące nagrody:
1. Nagroda Zł. 100.— gotówka, 6-9 nagrody Materj. na ubranie
2. „ Maszyna do szycia, 10-15 „ Budziki,
3. „ Aparat fotograficzny, 16-30 „ Zegarki męskie,
4. „ Kilim, 31-40 „ Obrazy olejne;
5. „ Aparat radiowy, 41-60 „ Art. rzeźby z drzewa
oraz wielką ilość wartościowych nagród pocieszenia

Rozdzielenie nagród odbędzie się pod nadzorem notariusza w terminie o którym zawiadomi się pisemnie. Nadsyłający rozwiązanie niemaj żadnych zobowiązań. Drobną opłatą przesyłki nagrody na koszt odbiorcy. Rozwiązanie należy przesyłać jaknajprędzej załączając ew. znaczek pocztowy na odpowiedź, którą się w każdym wypadku otrzymuje. Adresować: **Dom wysyłkowy „GLORIA”, Kraków, Florjańska 43D**

Zegarek jeśli dobry — to kupiony w firmie W. JUREWICZ (Mistrz Firmy P. BURE) Wilno, Mickiewicza 4

Wyroby ze złota i srebra. Zegary, budziki i zegarki kieszonkowe od zł. 4— Wszelka naprawa

Nowootwarta KAWIARNIA „ZDROWIE” ul. WIELKA 14

Codziennie świeże zdrowe i smaczne. Śniadania obiady i kolacje CENY DOSTĘPNE. ABONAMENTOM RABAT.

Jan Pawlak
5-to JAŃSKA 6

Pranie chemiczne i farbowanie garderoby, wyrobów, skóranych, futer i kapeluszy. Wszelkie reperacje na miejscu po cenach konkurencyjnych. Firma nagrodzona dużym złotym medalem

PAN DZIŚ! Zdumiewająca rewelacja. Wróg ludzkości Nr. 1 na wolności

Całe miasto o tem mówi

W roli głównej genialny EDWARD ROBINSON. Arcydzieło filmowe, które zelektryzowało cały świat. Nadprogram: Dodatki i najnowsze aktualja.

HELIOS Nieodwołalnie ostatni dzień! Początek o godz. 2-ej

Straszny dwór

Ceny miejsc znacznie zniżone. Nad program: Atrakcja w KOLORACH NATURALNYCH „WRÓG KOBIET” Poc. 4, 6, 8 i 10.15. W niedzielę o 2-ej

PRYWATNE GIMNAZJUM KOEDUKACYJNE im. Ks. Piotra Skargi
Wilno, Ludwisarska 4, tel. 23 08
Przyjmuje wpisy na rok szkolny 1936-37 do dnia 15-go czerwca

do klas I, II, III nowego typu w wieku szkolnym. Dla dorosłych do kl. VII, VIII od lat 18 Nauka przed południem Nauka po południu

OGRÓD BERNARDYŃSKI KAWIARNIA-RESTAURACJA
pod nowym zarządem. Zbiorowe zamówienia dla wycieczek — specjalny rabat. W dniu przedświątecznym, świątecznym koncerty Usługa uprzejma. — Ceny niskie.

ZARZĄD

GRUŻLICA PŁUC
jest nieuleczalna i co-rocennie, nie robiąc różnicy dla pól, wieku i stanu pacjenta bardzo wiele ofiar. Przy zwiśszaniu chorób płucnych, bronchitu, grypy, uporczywego męczącego kaszlu i t. p. stosuj pp. Lekarstwo „BALSAM THIOCOLAN-AGE”, który, ułatwiając wydzielenie się płwociny, usuwa kaszel.

POGRATULOWAC PANU! CZEGO? LADNIE ODNOWANEGO MIESZKANIA.
Wymań Panu muzę, że zasługą w tem firmy

F. RYMASZEWSKIEGO
MICKIEWICZA 35.
Nabyłem tam farby, pokost i dzięki temu mam ładne mieszkanie.

OSTATNIE NOWOŚCI LETNIE
12⁸⁰ 9⁵⁰ 14⁰⁰

„Abisyński” elegan. | „Ghandi” mod. letn. | „Afrjkancki” oryg. let. dam. pant. na lato. | dam. pant. z pasków. | dam. pant. ażurowe.
poleca polska wytw. **obuwia W. NOWICKI Wilno 30 Wielka**
Modne sandałki, wiatrówki, „Rzymki”, „Rumunki”, „Wiedenki”, opanki, obuwie brezentowe, dziurkowane, plecione, tenisowe, plażowe i t. d. Największy wybór rannych pantofli.
CENY ZNIŻONE. CENY ZNIŻONE.

Już otwarta RESTAURACJA
ul. W. Pohulanka 7, vis a vis Izby Skarbowej.
Po gruntownie przeprowadzonym remoncie pod Nowym Zarządem wydaje świeże i smaczne śniadania, obiady i kolacje, wyborowe zakąski.
Gabinety na przyjęcia towarzyskie
Ceny umiarkowane. Dla studentów rabat.

KUPNO I SPRZEDAŻ

Lipy, JESIONY,
świerki i inne na piłu lub w kłocach kupię. Adres: Waclaw Janowicz, Wielka 12, m.12, 910-4

TROKI SPRZEDAJE SIĘ
posiadłość nad brzegiem jeziora — 2 domy na własnej ziemi, około 3.000 m. kw. Informacje: Wilno, ul. Świeciańska 2, m. 2, ul. Ponomarskim 2, w godzinach 16—19. w Wilnie. Dowiedzieć 918-3 się w mieszki. 1.

MAJATEK,
pow. Świeciański, 400 ha., sprzedam niedrogo — zamienię na nieruchomości miejską. — Wilno, 3-go Maja 7. Adwokat Steckiowicz, 921-2

FORTEPIAN
okazynie do sprzedania za 150 zł. UL Krakowska 34-1. 924-1

POSZUKUJEMY
domów do kupna, „Informatorki”, Bonifraterska Nr. 4, m. 6.

SPRZEDAJE SIĘ
szafy apteczne w dobrym stanie oraz tak-
sówkę „Morris”.
Lwowska 24-4. 895-2

SPRZEDAJE SIĘ
działka ziemi własnej z sadem, pięknie położona, sucha, na Pohulance, przy za-
powszczyźnie przy za-
Świeciańska 2, m. 2, ul. Ponomarskim 2, w godzinach 16—19. w Wilnie. Dowiedzieć 918-3 się w mieszki. 1.

FLANSE — POMIDORY
do sprzedania, wybór wielki. UL Makowa 6.

SPRZEDAJE SIĘ
hotel - wózek - hamak jedna sztuka. ul. Ko-
zia 21/8 m. 1. 907

PLACE
przy ul. Pańskiej i Montwillowskiej — sprzedają się 300 i 350 sążni kw. Wiadomość przy ul. Montwillowskiej 4 obok Litewskiej kliniki. 917-2

LETNISKO- PENSJONAT
w maj. Kamionka Sablińskiej - Matwiejowej. Odł. 1 1/2 km. od stacji Kamionka, kołej Wilno — Mołodeczno. Las, rzeka. Utrzymanie i pokój 3.50 zł. dziennie. Zamówienia: pocz. Ostrowiec k/Wilna, lub W. Pohulanka 31/33, m. 6, czwartki! godz. 5-6. 928-1

LETNISKO:
1 pokój, osobne wejście, blisko lasu sosnowego i kościoła, można z obiadami. Stacja kolej. Rudziszki, Kościelna 3.

DRUSKIENKI
pensjonat „Grażyna” centrum, komfortowy, kuchnia wykwińska, ceny niskie. 14194

TRUSKAWIEC
pensjonat chrześcijański „Szczęść Boże” syp. Dutkowskiej i Lipińskiej, poleca pokoje słoneczne, komfortowe. Kuchnia dietetyczna. Ceny umiarkowane.

LETNISKO- PENSJONAT
w maj. Kamionka Sablińskiej - Matwiejowej. Odł. 1 1/2 km. od stacji Kamionka, kołej Wilno — Mołodeczno. Las, rzeka. Utrzymanie i pokój 3.50 zł. dziennie. Zamówienia: pocz. Ostrowiec k/Wilna, lub W. Pohulanka 31/33, m. 6, czwartki! godz. 5-6. 928-1

LETNISKO:
1 pokój, osobne wejście, blisko lasu sosnowego i kościoła, można z obiadami. Stacja kolej. Rudziszki, Kościelna 3.

TRUSKAWIEC
pensjonat chrześcijański „Szczęść Boże” syp. Dutkowskiej i Lipińskiej, poleca pokoje słoneczne, komfortowe. Kuchnia dietetyczna. Ceny umiarkowane.

PRZY HEMOROIDACH
CIOPKI I MASŁO „VARICOL”
CASZEKIEGO

POZATEK O GODZ. 2-ej
DZIŚ! Zdumiewająca rewelacja. Wróg ludzkości Nr. 1 na wolności

Całe miasto o tem mówi
W roli głównej genialny EDWARD ROBINSON. Arcydzieło filmowe, które zelektryzowało cały świat. Nadprogram: Dodatki i najnowsze aktualja.

HELIOS Nieodwołalnie ostatni dzień! Początek o godz. 2-ej

Aby dać możność wszystkim podziwiać nieśmiertelne arcydzieło **STANISŁAWA MONIUSZKI** polski film muzyczny

Straszny dwór
Ceny miejsc znacznie zniżone. Nad program: Atrakcja w KOLORACH NATURALNYCH „WRÓG KOBIET” Poc. 4, 6, 8 i 10.15. W niedzielę o 2-ej

LOKALE

DO WYNAJĘCIA
lokal, odpowiedni na biuro, przedsiębiorstwo handlowe i t. p. Wiadomość u właściciela Dominikańska 14.

AKUSZERKI

AKUSZERKA W. SMIAŁOWSKA
ul. Wielka 10 — 7, naprzeciw poczty. Łaznia gabinet kosmet. Usługa: smarunki, brodawki, kurczaki i wagi.

MIESZKANIA I POKOJE

MIESZKANIE
2 pokoje z kuchnią, na parterze, do wynajęcia. Stara 33. 913

Do wynajęcia **Zamkowa 7**
mieszkanie na piętrze 3 pokoje świeżo odnowione. 63-3

JEDEN LUB DWA
pokoje z wygodami i telefonem do wynajęcia; może być a meblami. Bonifraterska 2-1.

2 POKOJE
jasne, słoneczne ze wszystkimi wygodami, I piętro do wynajęcia od zaraz. ul. Mickiewicza 31 — 4. 927

MIESZKANIE
3 pok., front, 2 piętro, z wszelkimi wygodami, róg Ludwisarska 11. 929-1

1 LUB 2 POKOJE
ze wszelkimi wygodami, z balkonem i telefonem, na żądanie z kuchnią, do wynajęcia. Tartaki 19, m. 4 (róg Ciasnej). Telefon 3-52.

IRÓZNE

W DNIU 25 i 26 MAJA 1936 r.
przedstawiciel Inturistu będzie udzielał informacj, dotyczących wyjazdu do Z.S. K.K. w godz. 11-14 i 18-20 w Polskim Biurze Podróży „Orbis” Oddział w Wilnie, Mickiewicza 20, tel. 8-83.

PRACA POSZUKUJ!

KRAWCOWA,
wykwalifikowana, przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres krawiectwa damskiego; szyje też po domach. Wykonanie solidne, ceny przystępne. Chocimacza 50, m. 6, Genowefa Knerówna. 908-1

MAJĄTKI
ziemiskie nie rentujące, organizuje i urządza za skromne wynagrodzenie rolnik i organizator, b. administrator większych majątkości. Zgłoszenia przyjmuje „Dziwł” dla „W”.

ZWIĄZEK ZAWOD. KACOWN-BUDOWL. „PRACA POLSKA”
poleca wykwalifikow. pracowników budowl. murarzy, cieśli, malarzy, zdunów, tapiczerów, brukarzy oraz wszelkiego rodzaju robotników mieszka. Mostowa 1, Sekretarjat, godz. 18-20.

ZGUBY

ZAGINĄŁ PIĘS,
wilocyk Powiadomić: ul. Orzeszkowej 3-3. Przywłaszczanie będzie ścigane sądowo.

POMÓŻMY BLIZNIM

XIII KONFERENCJA
T.P.M. Św. Wincentego à Paulo prosi łaskawych otarodawców o obiady, lub lokaj dla młodego chłopca, chorego na płucach, w wdowy z 5-letnią dziecką, i o pracę dla chorego na płucach, chorego na płucach, chorego na płucach. O-
ferty proszę skierować: Polocka 3, m. 3. M. Z.

LETNISKA

LETNISKO- PENSJONAT
w maj. Kamionka Sablińskiej - Matwiejowej. Odł. 1 1/2 km. od stacji Kamionka, kołej Wilno — Mołodeczno. Las, rzeka. Utrzymanie i pokój 3.50 zł. dziennie. Zamówienia: pocz. Ostrowiec k/Wilna, lub W. Pohulanka 31/33, m. 6, czwartki! godz. 5-6. 928-1

LETNISKA

LETNISKO- PENSJONAT
w maj. Kamionka Sablińskiej - Matwiejowej. Odł. 1 1/2 km. od stacji Kamionka, kołej Wilno — Mołodeczno. Las, rzeka. Utrzymanie i pokój 3.50 zł. dziennie. Zamówienia: pocz. Ostrowiec k/Wilna, lub W. Pohulanka 31/33, m. 6, czwartki! godz. 5-6. 928-1

LETNISKA

LETNISKO- PENSJONAT
w maj. Kamionka Sablińskiej - Matwiejowej. Odł. 1 1/2 km. od stacji Kamionka, kołej Wilno — Mołodeczno. Las, rzeka. Utrzymanie i pokój 3.50 zł. dziennie. Zamówienia: pocz. Ostrowiec k/Wilna, lub W. Pohulanka 31/33, m. 6, czwartki! godz. 5-6. 928-1

LETNISKA

LETNISKO- PENSJONAT
w maj. Kamionka Sablińskiej - Matwiejowej. Odł. 1 1/2 km. od stacji Kamionka, kołej Wilno — Mołodeczno. Las, rzeka. Utrzymanie i pokój 3.50 zł. dziennie. Zamówienia: pocz. Ostrowiec k/Wilna, lub W. Pohulanka 31/33, m. 6, czwartki! godz. 5-6. 928-1

LETNISKA

LETNISKO- PENSJONAT
w maj. Kamionka Sablińskiej - Matwiejowej. Odł. 1 1/2 km. od stacji Kamionka, kołej Wilno — Mołodeczno. Las, rzeka. Utrzymanie i pokój 3.50 zł. dziennie. Zamówienia: pocz. Ostrowiec k/Wilna, lub W. Pohulanka 31/33, m. 6, czwartki! godz. 5-6. 928-1

Teatr i muzyka.

Teatr Miejski na Pohulance. Ostatni występ Stefana Jaracza w Teatrze na Pohulance. Dziś o godz. 8 m. 30 wiecz. ostatni występ Stefana Jaracza w sztuce W. O. Somina p. t. „Zamech”.
Premjera w Teatrze na Pohulance. Teatr na Pohulance przypomni publiczności znakomitą od wielu lat niegraną w Wilnie sztukę K. Dickensa, „Świerszcz z kominiem”. Utwór ten łączy subtelnie humor z sentymentem w nowej inscenizacji W. Czen-gerego zainteresuje z pewnością najszersze sfery publiczności. Premjera zapowiedziana jest na wtorek 26 b. m.

Teatr Letni w ogrodzie po-Bernardyński. Popołudniówka Dziś o godz. 4-ej sztuka Fodora „Matura”. Ceny propagandowe.

Wieczorem o godz. 8 m. 15 po raz drugi: komedia w 3-ach aktach Huxley's p.t. „Wiosenne porządki”.
Teatr Muzyczny „Lutnia”. Występy Janiny Kulczyckiej. Dziś o g. 4 p. p. op. Lehara „Carewicz”. Ceny zniżone.
„Trafika pani generalowej” po cenach propagandowych w „Lutni”. Dziś o g. 8.15 wiecz. „Trafika pani generalowej”.
Dzisiejszy poranek „Na Kalady” w „Lutni”. Dziś o g. 12.30 pp. odegrany zostanie obrazek ludowy ze śpiewami i tańcami „Na Kalady” w opracowaniu Z. Na-grodzkiego.
Wznowienie op. „Księżniczki Czar-dasza”. Korzystając z gościnj J. Kulczyckiej i K. Dembowskiego, kierownictwo teatru wznowia op. Kalmara „Księżniczkę Czar-dasza”. Pierwsze przedstawienie tej operetki wyznaczono na piątek 29 maja.
Teatr „Rewja”, Ostrobramska Nr. 5. Dziś ostatni dzień programu „Złota pod-wiązka”. Poc. o godz. 4.45, 7 i 9.15.
Pożegnalna premiera (Nr. 75) Teatru „Rewja”. Poniedziałkowa premiera jest premierą pożegnalną, która będzie grana tylko do 1-go czerwca.

Za kotar studjo.

„Nikotylna” i „Nagroda literacka” w Teatrze Wyobraźni.
Ciekawe słuchowisko p. t. „Nikotylna”, w którym głos zabierają organa ludzkie, wznowia Teatr Wyobraźni dnia 24 maja o godz. 17.15. W audycji tej mikrofon schodzi śmiało do wielkiej, precyzyjnie działającej fabryki, jaką jest wnętrze organizmu człowieka i widzimy, że wszystkie organa są rozumniei kółeczkami sprawnego mechanizmu, posłusznego wyższemu rozkazowi; a jedynym wyłamującym się z mądrej dyscypliny jest — człowiek. Lekkomyslny człowiek, smutny bohater tego zabawnego słuchowiska. Uczymy się wielu rzeczy, o których nie mamy pojęcia — a zarazem bawimy się znakomitą groteską, podaną w niezwykle pomysłowej formie dźwiękowej.

Tęgoż dnia, o wcześniejszej porze, bo o godz. 13.00 fragment słuchowiskowy, podać parę scen z nigdzie dotychczas niegranej sztuki Marij Jasnorskiej p. t. „Nagroda literacka”. Treścią tej sztuki jest satyra na grafiomanję. Opracowanie dr. Leona Pomir-rowskiego.

Dzieci Matkom. Audycja radiowa z okazji „Święta Matki”.
„Święto Matki” jest uroczystością obchodzoną przez wiele państw na świecie, a zapoczątkowane zostało już w roku 1918 przez młodzież amerykańską Czerwonego Krzyża. W Polsce, w dniu 24 maja społeczeństwo całej Polski składa hołd matczy-nemu sercu, niezmiernie trudnej i poświęceniu, jakie wkłada każda matka w trud około wychowania dziecka na przyszłego obywatela Państwa.

Z okazji tego święta nadana będzie przez wszystkie rozgłoszenia Polskiego Radja uroczysta audycja w niedzielę o godz. 16.00 w której wezmą udział dzieci ze wszystkich dzielnic Polski, występując kolejno przed mikrofonami rozgłosni Polskiego Radja, aby złożyć hołd matkom. Przez mikrofon popłyną serdeczne życzenia, zapewnienia uczuć gorących, piosenki, wierszki i muzyka. Audycja wykonana będzie przez działkę należąca do Polskiego Czerwonego Krzyża.

Polskie Radjo Wilno

Niedziela, dnia 24 maja.
9.00 Czas i pieśń. 9.03 Gazetka rolnicza. 9.15 Muzyka z płyt. 9.50 Dziennik poranny 10.10 Transm. z Jasnej Góry w Częstochowie. 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Życie kulturalne miasta i prowincji. 12.15 Koncert symfoniczny. W przerwie — Fragment słuch. „Nagroda literacka”. 14.00 Władcy — obrazek. 14.20 Koncert życzeń (płyty). 15.00 Przegląd rynków produktów rolnych. 15.15 Muzyka z płyt. 15.45 Ku rozwadze rolników 16.00 Dzieci Matkom. Audycja ze wszystkich rozgłosni P. R. 16.30 Płyty. 16.55 Koncert reklamowy. 17.05 Muzyka z płyt. 17.10 Wiad. sportowe. 17.15 Sluch. oryginalne pt. „Nikotylna”. 17.45 Co czytać. 18.00 Podwieczorek przy mikrofonie. W przerwie — Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert solistów. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Obrazek z Polski współczesnej. 21.00 Na wesołej lwowskiej fali. 21.30 Podrózujemy. 21.45 Transm. fragment meczu piłkarskiego 22.00 Koncert symfoniczny. 23.00 Wiad. met. i sportowe. 23.15—23.30 Muzyka z płyt.

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od g. 9—19. CENY PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową — zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, w granicach zł. 6, —
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr. przed tekstem i w tekście (5 lin.) 40 gr., nekrologi 30 gr. za tekstem (10 lin.) 15 gr. Kronika redakcyjna i komunikaty za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia syfrowe: tabela-ryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Administracja zastrzega sobie zmiany terminu druku i ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń niżej.

Wydawca: ALEKSANDER ZWIERSZYŃSKI. Drukarnia A. Zwierzynskiego, Wilno, Mostowa 1. Odpowiedzialny redaktor: STANISŁAW JAKITOWICZ.

